Należność pocztowa opłacona ryczałtem. Wilno, Niedziela 19 Stycznia 1930 r. Cena 20 groszy.

KURJER WILEŃSKI

Rok VII. NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY Nr. 15 (1657)

Podział terytorjalny państwa.

We wrześniu 1928 r. Rada Ministrów pod przewodnictwem premjera prof. Bartla powzięła decyzję utworzenia Komisji dla usprawnienia administracji publicznej. Na czele jej stanął premjer, zastępcą jego został ówczesny wice-minister spraw wewnętrznych dr. Jaroszyński.

Powitaliśmy wówczas tę decyzję rządu z wielkiem uznaniem w artykule „Radykalny krok w ważnej sprawie" (Kurjer Wileński z dnia 30.IX 1928 r.), oczekując od Komisji zaprojektowania gruntownej reformy i naprawy administracji państwowej. W ciągłu ubiegłego okresu prace Komisji, która zakreśliła sobie bardzo szeroki program studjów i uzyskała współudział około 100 osób najbardziej w tej dziedzinie kompetentnych, znacznie posunęły się naprzód. Świadczą o tem wydane ostatnio przez Komisję trzy tomy, zawierające tylko część prac przez poszczególne jej sekcje dokonanych.*)

Nie ulega wątpliwości, że teraz, kiedy ze sfery admininistracji państwowej usunięte zostały konkurujące ze sobą wpływy partyjne, zaprojektowana reforma zostanie doprowadzona do końca.

Jedna z sekcyj Komisji, pozostająca pod przewodnictwem b. wojewody wileńskiego, senatora Romana, a mianowicie Sekcja podziału terytorjalnego państwa zmierza ku zakończeniu swoich prac, których wynikiem ma być projekt nowego podziału terytorjum państwa na jednostki administracyjne. Pierwszy tom wydawnictw Komisji zawiera kilka referatów na ten temat, złożonych przez członków Sekcji i na jej posiedzeniach przedyskutowanych. Żałować należy, że nie zostały ogłoszone inne referaty, oraz opinje i odpowiedzi na rozesłaną przez Sekcję ankietę, wśród których są bardzo ciekawe i cenne.

Wadą ogólną opublikowanych prac Komisji jest to, że nie zawierają one jakiejś nowej, głębiej potraktowanej koncepcji, a zajmują się tylko naprawianiem granic obecnych województw, ujmując te poprawki pod kątem tych lub innych poszczególnych kwestyj, przeważnie natury praktycznej lub technicznej.

Niesłusznem zaś wydaje się umieszczenie w książce referatu o podziale administracyjnym Francji, co może wywołać mylne wrażenie, że Sekcja jest skłonna oprzeć się na francuskich wzorach. Byłoby to oczywiście zniweczeniem całej wartości dokonywanej reformy, niema bowiem bardziej mechanicznego, niedorzecznego i nienowoczesnego ustroju terytorjalnego, jak francuski, który jedynie dzięki specyficznym warunkom polityczno-parlamentarnym we Francji nie został dotąd obalony.

Jesteśmy zdecydowanymi zwolennikami koncepcji podziału terytorjalnego państwa na duże prowincje, stanowiące rzeczywiście jednostki regjonalne i obdarzone szerokim samorządem. Stosowanie pojęcia regjonu do obecnych województw jest zasadniczym błędem, stale niestety powtarzanym, co dowodzi tylko zupełnej nieznajomości istotnego znaczenia tego terminu.

Niedawno ze zdumieniem dowiedzieliśmy się, że województwo Białostockie również stanowi „regjon"! W wydawnictwie poświęconem zabytkom znajdującym się na terenie tego województwa, zobaczyć można obok siebie fotografje chaty kurpiowskiej z okolic Ostrołęki i cerkwi na Kołoży w Grodnie—jako okazów jednego „regjonu"! Do takich absurdów doprowadza identyfikowanie tworzonych współcześnie jednostek administracyjnych — województw—z formującemi się w ciągu naturalnej ewolucji dziejowej regjonami.

Ale w danej chwili obchodzi nas kwestja ważniejsza. Nie łudzimy sie co do tego, że narazie koncepcja wielkich naturalnych prowincyj-regjonów nie znajdzie poparcia większości Komisji. Niewątpliwie jednak do takiego rozwiązania kwestji ustroju terytorjalnego państwa dojdzie prędzej czy później. Chodzi więc o to, aby teraz przy zamierzonej reformie wytyczanie województw odbywało się w sposób umożliwiający łatwe ich potem połączenie w prowincje.

Tworzenie prowincyj o szerokim samorządzie wymaga poprzedniego osiągnięcia przez wchodzące w rachubę terytorjum pewnego poziomu gospodarczego, umożliwiającego zaspakajanie pewnych własnych potrzeb własnemi środkami. W przeciwnym razie gospodarka takich prowincyj oparta byłaby na niezdrowych podstawach, t. zn. na zależności finansowej w sprawach pozostawionych ich kompetencji od skarbu państwa. Są też inne przejściowe powody natury politycznej, przedewszystkiem w dziedzinie ogólnej stabilizacji stosunków politycznych w państwie. które odwlekają na pewien czas realizację podziału na prowincje.

Rozpatrując jednak dziś, zamierzoną zmianę granic województw, trzeba mieć na oku dalszą przyszłość, aby obecna reforma nietylko nie przeszkodziła do przejścia do systemu prowincyj, ale to przejście planowo przygotowała. W tym celu potrzebne jest: 1) podniesienie gospodarcze terenów wschodnich, jako najbardziej zacofanych i zaniedbanych, 2) przeciwdziałanie atrofji miast, stanowiących naturalny ośrodek przyszłego regjonu - prowincji, 3) rozbudowywanie sieci komunikacyjnej w sposób ułatwiający naturalne ciążenie całago regjonu do swego centrum.

Niestety, dotychczasowa polityka administracyjna i gospodarcza popiera — być może nieświadomie — koncentrację wszystkich interesów w stolicy państwa, które wskutek tego staje się podobne do organizmu o wielkim otłuszczonym brzuchu i słabych nierozwiniętych członkach. Organizm taki nie może żyć i rozwijać się prawidłowo, zwłaszcza jeżeli jest stale zagrożony z zewnątrz przez inne organizmy, posiadające tendencje agresywne.

W znakomitej księżce p. t. „Geografja historji" autorzy jej *Brunhes i Vallaux* mówią z całą słusznością:

„Stolica państwa centralistycznego, przeludniona i przeciążona, jest zjadaczem ludzi. Wyjaławia ona pokolenia prędzej niż cokolwiebądź, paraliżuje powoli lecz nieuchronnie siły państwa. Jej przesadny wzrost znamionuje krańcowy punkt rozwoju państwa unitarystycznego, punkt, kiedy to państwo powinno się przekształcić, jeżeli nie chce zginąć".

Temat ten jest zbyt obszerny, aby go można było wyczerpać w jednym lub kilku artykułach. Dotykam go tylko bardzo powierzchownie, a to dlatego, że w najbliższym czasie mają na podstawie prac Komisji, zapaść decyzje dotyczące podziału terytorjalnego naszego kraju.

Na porządku dziennym stoi sprawa dalszego losu województwa Nowogródzkiego. Sprawie tej poświęcimy w dniach najbliższych dłuższe uwagi.

Tertis.

*) Niestety, komisja nie uznała za potrzebne przesłać redakcji powyższych swoich wydawnictw, z któremi zapoznałem się jedynie dzięki uprzejmości osób blisko jej prac stojących.

Popierajcie Ligę Morską

Otwarcie fabryki w Mościcach.

MOŚCICE, 18.I. (Pat). Dziś w Mościcach pod Tarnowem odbyła się uroczystość otwarcia i uruchomienia nowozbudowanych Państwowych Zakładów Azotowych. Na tę uroczystość przybył z Warszawy Pan Prezydent Rzeczypospolitej premjer prof. Bartel, minister przemysłu i handlu Kwiatkowski, wiceminister spraw wojskowych gen. Konarzewski, wiceminister rolnictwa Leśniewski, grono posłów z różnych ugrupowań politycznych, interesujących się zagadnieniami rolniczemi, liczni przedstawiciele kół rolniczych i przemysłu chemicznego.

Konferencja gospodarcza.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Zapoczątkowane w ub. tygodniu przez prezesa Rady Ministrów prof. Bartla konferencje gospodarcze w łonie rządu będą również kontynuowane w najbliższych tygodniach. Na konferencjach takich rozważany jest całokształt sytuacji gospodarczej a w szczególności sprawy zbożowe jako w chwili obecnej najistotniejsze zagadnienie gospodarcze kraju.

Rokowania polsko-rumuńskie

BUKARESZT, 18. I. (Pat). Pisma bukareszteńskie podają, że ostatnie rokowania w komisji delimitacyjnej polsko-rumuńskiej we Lwowie odbyły się w bardzo przyjaznej atmosferze. Powzięto szereg decyzyj, jak to w sprawie nowoczesnego budowania tam z obu stron rzek pogranicznych oraz zwołano specjalną komisję prawniczą celem zbadania ksiąg wieczystych i katastralnych w okolicach pogranicza.

Podczas rokowań delegacja rumuńska była przedmiotem szczerej i przyjaznej manifestacji ze strony delegacji polskiej i władz miejscowych.

Tragiczny zgon ś. p. Bukowskiego, znanego kupca wileńskiego, który popełnił zamach samobójczy nie będąc w stanie podołać trudnościom finansowym, wskutek bezwzględnych wymagań urzędu podatkowego, głęboko poruszył opinję miejscową. Onegdaj wieczorem odbyło się zebranie członków Stowarzyszenia Kupców Chrześcijan w nastroju wysoce podnieconym. Rozlegały się głosy, nawołujące do wystąpienia z ostrym protestem przeciwko działalności władz skarbowych, nawet do zamanifestowania oburzenia, panującego w sferach handlowych za pomocą zamknięcia sklepów w dniu pogrzebu ofiary fatalnych konjunktur finansowo-gospodarczych.

Nie znamy dokładnie okoliczności w jakich ś. p. Bukowski targnął się na własne życie. Nie wiemy, w jakim stopniu zawinił tu urząd skarbowy. Vox populi jednakże czyni władze podatkowe odpowiedzialnemi moralnie za rozpaczliwy krok znanego kupca wileńskiego. I to jest właśnie najbardziej znamienne.

Widocznie urząd skarbowy ma już u nas ustaloną opinję ujemną, skoro oskarżenie tego rodzaju, może uczynione w chwili rozdrażnienia, czy depresji psychicznej, znalazło powszechną wiarę i jest uznane za pewnik niezbity. Widocznie system, stosowany przez wileńską Izbę Skarbową, dał się ogólnie do tego stopnia we znaki, że, posądzenie jej o spowodowanie tragicznego zgonu ś. p. Bukowskiego, w nikim nie budzi wątpliwości.

Śledztwo wyjaśni zapewne dokładnie pobudki które zmusiły ś. p. Bukowskiego do samobójstwa. Będzie wtedy czas do napiętnowania jego moralnych sprawców. Dziś może byłoby przedwczesnem oburzać się na domniemanych winowajców. Nie ulega wątpliwości jednakże, że i dziś już można stwierdzić z czystem sumieniem, iż urząd podatkowy u nas funkcjonuje nienormalnie, skoro jest otoczony tak powszechną niechęcią. Zwracamy na to uwagę czynników miarodajnych.

Ambasada St. Zjedn. w Warszawie.

NOWY JORK, 18.I. (Pat). Komisja spraw zagranicznych kongresu przyjęła sprawozdanie o billu w sprawie podniesienia poselstwa Stanów Zjednoczonych w Warszawie do godności ambasady.

Zmniejszenie opłat za paszporty zagraniczne.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W łonie rządu uzagadniane są obecnie sprawy opłatę za paszporty zagraniczne. W związku z uchwałą komisji budżetowej, zmniejszającej o $^2/_3$ pozycje dochodu Min. Spraw Wewnętrznych należy przypuszczać, że opłaty za paszporty zagraniczne, za zgodą rządu, będą kosztowały od 80 do 100 zł.

Stosunki polsko-łotewsko-litewskie.

RYGA, 18.I. (*Tkl. wł.*). Ryski korespondent litewskiej agencji telegraficznej Elta otrzymał nastąpujący wywiad z premjerem Celminszem.

Na zapytanie, jak się Łotwa ustosunkuje do podróży Strandmana do Warszawy, premjer odpowiedział, iż podróż ta nie posiada charakteru politycznego, a jest jedynie tylko stwierdzeniem przyjaznych stosunków pomiędzy obydwoma państwami i z tego punktu widzenia winna być uważana za pożyteczną nietylko dla Estonji i Polski, lecz również i dla innych państw sąsiedzkich. Na zapytanie, czy nie jest projektowana podróż łotewskiego prezydenta do Warszawy premjer odpowiedział, iż nic mu w tej sprawie nie wiadomo. W kwestji podróży łotewskiego prezydenta do Litwy, premjer wyjaśnił, że życzeniem całego narodu łotewskiego, a w tej liczbie i socjaldemokratów jest, ażeby wizyty zagraniczne prezydenta Łotwy rozpoczęły się od wizyty w Kownie. W dalszej rozmowie premjer łotewski podkreślił konieczność uregulowania stosunków handlowych pomiędzy Litwą a Łotwą na podstawie wzajemności ponieważ sytuacja obecna, kiedy zboże z Litwy do Łotwy przewożone jest swobodnie, podczas gdy na wyroby przemysłowe, wysyłane z Łotwy do Litwy, nakłada się cło, jest nienormalna. W sprawie utrzymywania przez Łotwę swego konsula w Wilnie p. Celminsz zaznaczył, iż jakkolwiek Łotwa dąży do utrzymania dobrych stosunków z Litwą nie znaczy to jednak, że Łotwa nie powinna szukać zbliżenia z innemi państwami. Konsul łotewski w Wilnie posiada takie same zadanie, jak i inni konsulowie, a mianowicie pracę nad zbliżeniem z innemi państwami. Działalność jego zawiera się w ogólnych ramach działalności konsulów. Jeśli granice swe przekraczałby, to kwestja ta przez władze jego byłaby natychmiast rozpatrzona. Na zakończenie premjer wyjaśnił jeszcze, iż kwestja kolei libawo-romneńskiej jest kwestją, co do której zainteresowani są nietylko kupcy i przemysłowcy libawscy, lecz jest to sprawa znaczenia ogólno państwowego, jednak nie pod względem politycznym, a wyłącznie ekonomicznym.

Estonja i Łotwa.

RYGA, 18.I. (Pat). W dniu dzisiejszym przybył z Tallina do Rygi poseł estoński w Rydze Wirgo. W wywiadzie z przedstawicielem „Siewodnia" Wirgo między innemi zakomunikował, iż ceremonjał przejazdu prezydenta Strandmana przez Łotwę nie został jeszcze opracowany i ustalony będzie po wyjaśnieniu szeregu szczegółów technicznych. Następnie pos. Wirgo wyraził zadowolenie z powodu właściwej oceny przez ryskie koła polityczne, która — zdaniem łotewskich autorytatywnych kół politycznych — jest dalszym krokiem na drodze wzajemnego zbliżenia się państw bałtyckich. Pozatem Wirgo zakomunikował, iż przywiózł ze sobą odpowiedź Estonji na ostatnie łotewskie oświadczenie co do zawarcia estońsko-łotewskiej unji celnej. Treści odpowiedzi podać narazie jednak nie może, dopóki nie zostanie ona wręczona łotewskiemu ministrowi spraw zagranicznych, co nastąpi jeszcze w dniu dzisiejszym.

Londyn pod znakiem konferencji morskiej.

LONDYN, 18. I. (Pat). Życie polityczne Londynu jest od wczoraj całkowicie pod znakiem rozpoczynającej się we wtorek konferencji morskiej. Wszystkie delegacje przybyły już do Londynu. Premjer francuski Tardieu przybywa wprost z Hagi w niedzielę o godzinie 9 rano. Briand przybył dziś o godzinie 8-ej wiecz. witany z wielką serdecznością przez Hendersona.

Amerykański sekretarz stanu Stimson, po przybyciu w piątek o 2 w południe, mimo uciążliwej podróży morskiej, udał się wprost z dworca do Mac Donalda, z którym konferował przez 3 godziny. Konferencja ta jest dziś przedmiotem ogólnego zainteresowania. Według pogłosek Stimson miał całkowicie zgodzić się na propozycję Mac Donalda prolongowania układu waszyngtońskiego w sprawie zaniechania budowy nowych pancerników od 1931 roku o dalsze 5 lat po 1936 rok, jak również na propozycję zasadniczego obniżenia tonnażu pancerników z 35 tys. tonn, o 10 tys., do maksymalnego tonnażu 25 tys. tonn, tudzież zmniejszenia kalibru armat z 16 na 12 cali.

Tajemnicze pogłoski krążą na temat propozycji, którą zamierza jakoby zgłosić Grandi, posiadając rzekomo instrukcje Mussoliniego, aby zaproponować konferencji całkowite rozbrojenie na morzu. Grandi konferował dziś rano z Mac Donaldem półtorej godziny.

Otwarcie konferencji przez króla Jerzego nastąpi we wtorek o godzinie 11 przed południem według czasu londyńskiego.

Druga konferencja haska.

Nie doszło do porozumienia.

HAGA, 18.I (Pat.) Posiedzenie z udziałem przedstawicieli głównych mocarstw europejskich oraz państw Małej Ententy nie doprowadziło do porozumienia w sprawie przygotowywanej deklaracji, w której miałyby być udzielone Rumunji, Czechosłowacji i Jugosławji uspakajające zapewnienia w sprawie uregulowania niezałatwionych z Węgrami spraw.

Tardieu, Loucheur i Cheron kontynuować będą swe zabiegi w celu doprowadzenia do porozumienia.

Jeden procent.

HAGA, 18.I (Pat). Komisja organizacyjna Banku Wypłat Międzynarodowych ustaliła, że bank będzie pobierał 1% od rat odszkodowawczych, przewidzianych przez plan Younga.

KOSZULE FRAKOWE, KOŁNIERZE, KRAWATY, SPINKI, SKARPETKI, CHUSTECZKI kieszonkowe
Polska Składnica Galanteryjna
FRANCISZEK FRLICZKA
Zamkowa Nr 9 (róg Skopówki). Telefon 6-46.

Wybuch w zakładach Ostrowieckich.

W zakładach Ostrowieckich, położonych w powiecie opatowskim, nastąpił wczoraj rano wybuch. Podczas nocnej zmiany, kiedy w zakładach obecna była zwiększona ilość robotników, rozległa się nagle w jednym z wielkich pieców silna detonacja. W tej samej chwili budynek fabryczny stanął w ognia, a siłą wybuchu jedna ze ścian została wysadzona w powietrze. Z pieca trysnęła lawa płynnego metalu. Ofiarą wybuchu padło 5 robitników, którzy znajdowali się najbliżej pieca. Rannych robotników przeniesiono do szpitala fabrycznego, gdzie dwoje z nich, ulegając ciężkiemu poparzeniu całego ciała, walczy ze śmiercią.

Wybuch nastąpił podobno wskutek nadmiernego nagromadzenia się gazów w wielkim piecu.

Trzęsienie ziemi w okolicy Katowic.

KATOWICE, 18. I. (Pat). W nocy z 17 na 18 b. m. między godz. 1 a 1.30 dał się odczuć w Katowicach i okolicy silny wstrząs podziemny, połączony z lekkiem falowaniem ziemi. Wstrząs ten trwał zaledwie kilka sekund i dał się odczuć najbardziej w Siemianowiczach i Wełnowcu. Powodem wstrząsu są prawdopodobnie pęknięcia skał podziemnych wskutek wewnętrznego ciśnienia.

H. MAKOWSKI
WINO-MIÓD
KRUSZWICA

WIADOMOŚCI z KOWNA

UŁASKAWIENIE KOMUNISTÓW.

W wyniku złożonej przez skazanych na karę śmierci komunistów Kontautasa i Kuczyńskiego prośby o ułaskawienie, prezydent republiki Smetona obu skazanych ułaskawił, zamieniając im karę śmierci na dożywotnie ciężkie więzienie.

SPRAWA LISTU PASTERSK. BISKUPÓW.

Wg. ostatnich wiadomości biskupi litewscy, w wyniku odbytych podczas konferencji narad, listu pasterskiego do wiernych wystosowywać narazie nie będą. Biskupi zamierzają czekać na wyjaśnienie związanych z konkordatem spraw przez nuncjusza papieskiego w Kownie.

BANK LITEWSKI OBNIŻA STOPĘ DYSK.

W związku z odprężeniem sytuacji na rynku kredytowym, obniża Bank Litewski z dniem 20 b. m. stopę procentową od kredytów o pół do 1 proc., zależnie od rodzaju i celu kredytów.

Echa afery podsłuchowej.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Przed kilkunastu dniami, podczas, gdy została wykryta sprawa podsłuchanej rozmowy między Zamkiem i Spałą „Kurjer Czerwony" warszawski podał wiadomość, że osadzony w więzieniu p. Seinfeld utrzymuje bliższe stosunki z dwoma korespondentami pism zagranicznych przebywającymi w Warszawie p. Dubrowiczem z „Berlinertageblatt" i p. Bratnem z „Moskiewskich Izwiestij" przyczem p. Dubrowicz, jak pisał ten dziennik, znany jest w policji jako osoba niepewna pod względem politycznym. P. Seinfeld komunikat swój z podsłuchaną rozmową miał dostarczyć obydwom dziennikarzom. Pan Dubrowicz zwrócił się za pośrednictwem związków korespondentów zagranicznych w Warszawie do Związku Niemieckich Dziennikarzy w Berlinie z prośbą o obronę jego honoru i wytoczenia w drodze honorowej sprawy p. Budkiewiczowi, redaktorowi naczelnemu „Kurjera Czerwonego". Dowiadujemy się, że Niemiecki Związek Dziennikarzy albo zażąda sądu honorowego, albo też zwróci się do Związku Polskich Syndykatów Dziennikarzy z prośbą o rozpatrzenie tej sprawy i wydania swej opinji.

Niedoszła pomoc.

PARYŻ, 18.I. (A. T. E.). Francuski Czerwony Krzyż zorganizował pomoc dla obywateli francuskich zamieszkałych od dawnych czasów w Związku sowieckim. Cierpią oni wskutek wielkiej nędzy i głodu. Rząd sowiecki jednakże odmówił zwolnienia od cła posyłek z żywnością i odzieżą, wysyłanych przez francuski Czerwony Krzyż do Związku. Wobec tego niesienie pomocy stało się niemożliwem.

Polska na Wystawie Międzynarodowej w Belgji.

W maju roku bieżącego odbędzie się w Leodjum (Liege) z okazji stuletniej rocznicy niepodległej panstwowości belgijskiej Międzynarodowa Wystawa, w której obok wszystkich państw cywilizowanych weźmie udział również Polska, stawiając swój własny pawilon wystawowy.

Zainteresowanym tą wystawą udziela informacyj Dyrekcja Działu Polskiego.

Giełda warszawska z dn. 18.I. b. r.

WALUTY I DEWIZY:	
Dolary	8 875—8,895—8,855
Londyn	43,39—43,50—4 ,28
Nowy York	8,898—8,9[illegible]8—8,878
Nowy York wypł. telegr.	8 918—8,936—8,896
Paryż	35,02—35 11—34,93
Praga	26.37 26 43—26,31
Szwajcarja	172,25—172,68—171 82
Wiedeń	125,37—1 5,68—125,06
Włochy	46,66—46,78—46,54
Berlin	213,00
Gdańsk	173,35
PAPIERY PROCENTOWE:	
Pożyczka inwestyc.	123,50—122 50
Premjowa dolar.	79,00—78,00
5% konwersyjna	50 00
5% kolejowa	41,50
Stabilizacyjna	88,25
10% kolejowa	102,50
8% K Z. B. G. K i B.R., obl. B. G. K.	94,00
To same 7%	83,2 ½
4½% ziemskie	49,25
5% warszawskie	5 ,00
8% warszawskie	70,00—69 75
8% Częstochowy	67,75
8% Łodzi	64,75—65,00
10% Siedlec	73,25—73,50—73.25
AKCJE:	
Bank Polski	179, 0—180,00—179,75
Bank Spółek Zarobk.	78,50
Węgiel	50,00
Lilpop	36,00

Budżet Ministerstwa Sprawiedliwości.

WARSZAWA, 18.I (Pat). Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła w dniu dzisiejszym do obrad nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Sprawiedliwości. Sprawozdawca pos. Rozmaryn (Koło Żyd.) stoi na stanowisku, że budżet Ministerstwa Spawiedliwości powinien mieć charakter apolityczny. W Ministerstwie Sprawiedliwości zapanowały — zdaniem referenta — stosunki, domagające się naprawy. Mówca przechodzi do sprawy konfiskat prasowych, podkreślając, że jeżeli jeszcze sądy popierają rozszerzającą interpretację dekretu, jaką stosują władze administracyjne, to dochodzi do tego, że konfiskaty coraz bardziej się mnożą. Referent skarży się na tempo wymiaru sprawiedliwości, które się pogarsza. Nowe ustawy, j. n. p. nowa procedura karna przyczyniają się do przewlekania spraw. Rząd powinien dążyć do pchnięcia naprzód sprawy unifikacji adwokatury. W dalszym ciągu swego przemówienia, referent skarży się na bardzo niskie uposażenie sędziów, którzy są przeciążeni pracą, co im nie pozwala w godzinach wolnych pracować nad sobą. Referent wnosi szereg poprawek, zmniejszających różne pozycje i zwraca uwagę, że nie jest jeszcze ujawniony fundusz reprezentacyjny ministra w kwocie 30 tys. zł. Wnosi więc o wydzielenie tych 30 tys. w osobny paragraf pod nazwą „fundusz reprezentacyjny". Następnie sprawozdawca przechodzi do omówienia sprawy więziennictwa.

Pos. Lieberman zapytuje, w/g jakiego kryterjum kwalifikuje się więźniów politycznych? Wiceminister p. Sieczkowski wyjaśnia, że przedewszystkiem wogóle niema więźniów politycznych, tylko przestępcy przeciwpaństwowi. Przestępców kwalifikuje się w/g artykułów kodeksowych.

Następnie zabrał głos p. minister Dutkiewicz, który oświadczył między innemi: „Nie przyjąłem stanowiska ministra, lecz poprosiłem o kierownictwo Ministerstwem z pozostawieniem mnie na stanowisku prezesa Sądu Apelacyjnego. Jest to pierwszy wypadek, żeby aktywny sędzia (pobieram wynagrodzenie w sądzie) był kierownikiem Ministerstwa. Uczyniłem to, żeby zachować całą niezależność w ustosunkowaniu się do rzeczywistości i zadokumentować — jak to słusznie zauważył p. Lieberman, że dotychczasowe postępowanie mnie obowiązuje. Nie mógłbym tego zmienić i nie chcę zmieniać. Uznaję niezawisłość sędziowską, tylko zastrzegam się, że nie przeciwstawiam się p. Carowi, który w gruncie rzeczy w zasadniczych ustawach tej niezawisłości nie utracił. Nie znam całkowitej jego działalności, w szczególach może jakieś zarzuty można zrobić, ale w przemówieniach swych niezawisłość sędziowską w wyrokowaniu zawsze stawiał jako istotnie konieczną i mam wrażenie, że krytyka jego jest może nieco przejaskrawiona. P. minister zaznacza dalej, że został zaskoczony liczbą wniosków co do zmian w budżecie i oświadcza, iż jest gotów ofiarować swój fundusz reprezentacyjny, który zresztą nie był atakowany. Dla ministra 1000 złotych miesięcznie zupełnie wystarczy i nie będzie miał nawet pretensyj, gdyby ten fundusz skreślono całkowicie. Sprzeciwia się jednak skreśleniom opałowym, skreśleniu pozycji na samochody oraz oponuje przeciwko skreśleniom sum na przesiedlanie sędziów. Tak samo sprzeciwia się minister umniejszeniu kwoty na wizytację więzień przez prokuratorów.

Pan wiceminister Sieczkowski dziękuje za uznanie dla prac departamentu ustawodawczego i wstawia się za nieuszczuplaniem kwot na wydawnictwa. Dyrektor departamentu p. Świątkowski wyjaśnia, że co do obsadzenia stanowisk sędziowskich, to ustawa nakazuje rozpisanie konkursu i wolne tempo tłumaczy się przewlekłością procedury. Mówca sprzeciwia się wreszcie skreśleniom z funduszu budowlanego w więziennictwie.

Pos. Lieberman (PPS) w dłuższym wywodzie krytykuje ostro działalność b ministra Cara twierdząc, że wpłynął on na zaniepokojenie i rozgoryczenie wśród sędziów. Porusza sprawę dekretu o ustroju sądownictwa i kwestję spensjonowania prezesa Sądu Najwyższego Mogilnickiego. Dalej mówca omawia kwestję notarjatów, zapytując, czy panu ministrowi znana jest dotychczasowa praktyka w kwestji nominacji rejentów i czy sądzi, że każdy bez przygotowania może być rejentem. Mówca sprzeciwia się niektórym skreśleniom referenta. W zakończeniu oświadcza, iż jeżeli minister zostanie wierny swej przeszłości i tradycji, to znajdzie w Sejmie poparcie i będziemy się starali ułatwić mu jego zadanie.

W dalszym ciągu dyskusji w komisji budżetowej Sejmu nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Sprawiedliwości przemawiali pos. Czapiński (PPS), który zarzucał wojewodom Lamotowi i Kirstowi wciąganie urzędników do propagandy gazet prorządowych. Dalej przemawiał wicemin. Sieczkowski, a następnie pos. Trąmpczyński. Mówca żali się, że wymiar sprawiedliwości w sprawach pieniężnych jest zbyt opieszały.

Po przerwie obiadowej poseł Pająk (PPS) zreferował budżet rent inwalidzkich i pensyj, zaznaczając, że budżet ten ma jeszcze tendencje do wzrostu, co trwać będzie przez szereg lat.

Wiceminister Grodyński zgadza się w imieniu rządu na podwyższenie paragrafu 1 o miljon złotych.

W dalszym ciągu dyskusji nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Sprawiedliwości pos. Podoski (BB) nawiązując do zarzutów posłów Liebermana i Trąmpczyńskiego, zauważa, że są prawnicy, którzy starają się interpretować prawo w interesie swych klientów i prawnicy, którzy je interpretują w interesie państwa. Poseł ma głębokie przekonanie, że gdyby w Sejmie było więcej prawników tej drugiej kategorji, byłoby mniej sporów konstytucyjnych.

Po przemówieniach pos. Hellera (Koło Żyd.), wicemin. Sieczkowskiego, pos. Jeremicza (Kl. Białor.), który proponuje rezolucję, wzywającą rząd do złożenia projektu ustawy o amnestji dla więźniów politycznych oraz posła Rosumka (Kl. Niem). zabiera ponownie głos pos. Lieberman. Nawiązując do słów pos. Podoskiego, że „są prawniki i prawnicy", zaznacza, że jest i trzecia kategorja prawników. „Ci trzeci prawnicy każde oficjalne krętactwo pokrywają frazesem interesu państwowego, ale nie ma to nic wspólnego z istotnym interesem państwa".

Pos. Podoski: P. Lieberman powiedział, że istnieje jeszcze trzecia kategorja prawników. Chyba pos. Lieberman nie przypuszcza, że taka kategorja istnieje w Sejmie (pos. Lieberman: Twierdzę, że istnieje). Kogo pan ma na myśli? (Pos. Lieberman: Pana). Wyciągnę z tego konsekwencje poza komisją — oświadcza wkońcu pos. Podoski.

Dalej zabiera głos dyrektor departamentu karnego Jaxa-Maleszewski, oświadczając, że ministerstwo traktuje więźniów wszystkich narodowości i wyznań jednakowo.

Po końcowych wyjaśnieniach ministra obrady zamknięto. Następne posiedzenie w poniedziałek o godz. 10 m. 30.

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!!

„Iść osobno — uderzać razem".

Rozłam, który nastąpił przed paru dniami w „Zjednoczeniu Pracy Wsi i Miast" wywołał liczne komentarze, dając powód, szczególnie prasie opozycyjnej do różnych domysłów i snucia na tem tle daleko idących wniosków, które nie odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy.

Powstałe w czerwcu 1928 r. „Zjednoczenie Pracy Wsi i Miast" ze zlania się „Związku Naprawy Rzeczypospolitej" i „Partji Pracy" pomimo paru lat wspólnej działalności, nie mogło się jednak skonsolidować i różnica zdań często się uwidaczniała. Wewnętrzne niesnaski, szczególnie ostro zarysowały się po wyborze do Rady Naczelnej, do której wybranych zostało 11 członków dawnego „Związku Naprawy Rzeczypospolitej" a tylko 5 zwolenników dawnej „Partji Pracy".

Ponieważ cały zarząd spoczął w rękach zwolenników d. „Związku Naprawy", zarząd wojewódzki warszawski oraz zarządy okręgowe: poznański, wileński i krakowski wystąpiły przeciwko Radzie Naczelnej uznając ją za nielegalnie wybraną. Poparli to na zebraniu zarządu głównego „Zjednoczenia", w dniu 21 grudnia r. ub. pos. Kościałkowski i sen. Początowski, domagając się nowych wyborów. Zebranie wówczas odroczono i żadnej uchwały nie powzięto.

Dnia 16 b. m. poseł Kościałkowski zwołał zebranie, na które przybyli tylko b. członkowie dawnej „Partji Pracy". Na zebraniu tem stwierdzono rozbieżność poglądów w łonie „Zjednoczenia" i postanowiono wskrzesić dawną „Partję Pracy". Czł. dawnego „Związku Napr. Rzplitej" postanowili pozostać przy nazwie „Zjednoczenie Pracy Wsi i Miast".

Aczkolwiek jest to fakt skąd inąd niepożądany, to jednak nie znaczy, by miało to w czemkolwiek zaszkodzić współpracy tych organizacyj na terenie Bloku Bezpartyjnego, w ramach którego nadal pozostają.

Zapytywany o przyczynach i ewentualnych skutkach rozłamu członek „Partji Pracy" dr. Barański oświadczył kategorycznie: „Trwamy nadal niezmiennie przy Marszałku Piłsudskim i żadnego rozłamu z tego powodu w łonie B. B., osłabiającego naszą spójność ogólną niema i nie będzie".

To samo potwierdził prezes Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast, pos. Stypiński, oświadczając: „Ustąpienie części członków Zjednoczenia Pr. W. i M. celem wskrzeszenia dawnej „Partji Pracy" w niczem nie zmienia stosunku Zjednoczenia Pracy W. i M. do Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem".

Roczne Żeńskie Kursy Stenografji

otwarte zostaną od dnia 11-go lutego b. r.

przy Liceum Handlowem S. Pietraszkiewiczówny w Wilnie.

Nauka na każdym kursie trwa 5 miesięcy, po 2 godziny 3 razy tygodniowo, od godz. 6—8 wiecz. — **Warunki przyjęcia:** ukończenie 6 klas szkoły średniej. **Abiturjentki szkół,** gdzie stenografja jest wykładana mogą być przyjęte na kurs II-gi. — **Opłata** wynosi 15 zł miesięcznie — **Po ukończeniu** i złożeniu egzaminów wydawane będą świadectwa. — **Zapisy** przyjmuje kancelarja Liceum Handlowego codziennie od godziny 10-ej—2 ej (ul. Żeligowskiego 1 - 2).

Nieudane występy komunistów w Warszawie.

WARSZAWA, 18. I. (Pat). Komuniści warszawscy usiłowali urządzić dzisiaj w Warszawie szereg demostracyj. Na rogu Miłej i Dzikiej zebrał się tłum. Przeciwko zebranym wystąpił posterunkowy. Udało się ująć jednego ze znanych komunistów.

Przed zbrojownią państwową na Pradze komuniści usiłowali rozdawać robotnikom odezwy. Przy jednym z zatrzymanych znaleziono kilkaset egzemplarzy podburzających odezw.

Ponadto na ulicy Grzybowskiej aresztowano agitatora Edwarda Akselrotha, członka związku młodzieży komunistycznej, przy którym znaleziono kompromitujące dokumenty. Komuniści warszawscy wywiesili w siedmiu punktach miasta transparenty, które zdjęła policja.

Połączenie radjowe między dwoma biegunami.

Dzienniki sowieckie donoszą o niezwykłym eksperymencie nawiązania łączności radjowej między biegunem północnym a południowym. Krótkofalowa radjostacja sowiecka na Ziemi Franciszka Józefa (pod biegunem północnym) nawiązała dnia 12-go stycznia korespondencję radjową z ekspedycją komandora Byrda, znajdującą się pod biegunem południowym. Odległość między dwoma radjostacjami około 20.000 klm. Siła radjostacji sowieckiej wynosi 250 watów, radjostacji amerykańskiej 750 watów. Korespondencja odbyła się na fali 41 metrów. Radjostacja pod biegunem północnym otrzymała z pod bieguna południowego telegram od Byrda, w którym ten donosi, iż odbył ostatnio podróż na przestrzeni 400 mil, badając góry podbiegunowe. Byrd donosi dalej że statek „City of New York" zbliża się do lodów podbiegunowych celem zabrania 44 członków ekspedycji do Ameryki. Dzienniki sowieckie twierdzą, iż eksperyment ten był rekordem światowym komunikacji radjowej na krótkich falach między antypodami.

Mąż zastrzelił żonę.

PARYŻ, 18. I. (Pat). Przebywająca w okolicy Auteuil siostrzenica ambasadora argentyńskiego w Rzymie de Lasseta zabita została strzałami z rewolweru przez jej męża, który następnie strzelił sobie dwukrotnie w głowę. Stan zabójcy jest beznadziejny.

Jak wynika z przeprowadzonego śledztwa małżonkowie żyli od kilku miesięcy w separacji i dopiero ostatnio w przewidywaniu przyjścia na świat dziecka postanowili mieszkać razem, jednakże małżonka była zdecydowana się rozwieść i kilkakrotnie groziła mężowi, że go zabije, o ile do rozwodu nie dopuści.

Aresztowanie sprawców kradzieży biżuterji w Berlinie.

PARYŻ, 18. I. (Pat). Policja aresztowała w chwili przygotowywania się do wyjazdu do Ameryki Południowej Wilhelma Perlewitza i Karola Ochlera z Wiednia, oskarżonych o dokonanie w jednym ze sklepów jubilerskich w Berlinie kradzieży biżuterji wartości 700.000 fr.

Teatr Lutnia.

Pan Topaz, komedja w 4-ch aktach Pagnol'a, z franc. przetłumaczył A. Zagórski.

Trudno! kto ma umysł latyński ten wszelkie współczesności ujmuje również w system zachodniej, jasnej, logiki. Mogą to być fantazje i paradoksy życiowe, owszem, ale muszą mieć swój sens i uzasadnienie. Inaczej nie bawią, rażą i niecierpliwią. Publiczności w Lutni na 3-m przedstawieniu było niewiele, gdyż zwabiona reklamą Turandot pośpieszyła pewnie na Pohulankę przypatrywać się szpryncom tego dziwnego „popurri". Ale ci co byli, śmieli się szczerze, oklaskiwali gorąco i nawet w czasie akcji zrywały się poszczególne oklaski, tak dowcipną, tak świetnie postawioną jest ta, przykra zresztą w treści, komedja, tak gorzkie, ale prawdziwe prawdy wypowiada.

Uczciwy, idjotycznie uczciwy człowiek, nad którym otoczenie pracuje przez trzy akty, by z niego zrobić łotra, oszusta, machera od wielkich interesów, działając na niego podstępem, jego litością dla kobiety, terorem... i wreszcie w 4-m jest gotów. Powodzi mu się, jest szczęśliwy, piękny, pewny siebie, wolny od kajdanów uczciwości. Ileż w tem wszystkiem aktualności, w każdem mieście! Czyż, jak mówiono na widowni, ostatni sensacyjny proces w Sądzie, nie daje odniany paru Topazów, wśród zgrai macherów i przewrotnych gescheftsmanów?

Okrutna ta satyra na wszystkie zda się strony życia społecznego powojennej Francji, gdyż w 1-m akcie szkolnictwo (prywatny zakład p. Muche), w 2-m Magistrat, w 3-m biuro interesów i wynalazków, wszystko jest smagnięte biczem do krwi. Ale tak zgrabnie, tak wytwornie, tak wesoło, tyle jest śmiesznych okoliczności towarzyszących tragizmowi wewnętrznemu, że tę truciznę łatwo i lekko się przełyka. I co jest zgoła paradoksalnem i dowodzi niezmiernie finezyjnej roboty autora i jego ekwilibrystyki teatralnej, to fakt że ośmieszany i śmieszny Topaz, nie przestaje być miły, kochany i sympatyczny, a eleganckie, śmiałe i wytworne łotry, które go otaczają, są mimo, że się człek z ich matactw i cynizmu śmieje, wstrętne. Z dwóch ekwilibrystyk teatralnych, wolę tę w Lutni, niż tę na Pohulance.

Komedja Pagnola jest pełna wesołości i dowcipu, który się przelewa przez brzegi. I typy, i ich przemówienia, i sytuacje, są świetnie zabawne, powiązane ze sobą znakomicie, wszystko się trzyma, wywiązuje jedno z drugiego, zrozumiałe jest czemu się dzieje i czego, będącego w duszach ludzkich jest wynikiem. Drobne np. epizody z pijącą maszynistką lub ze szlachetnym starcem! To są rzeczy w duchu swym brutalne, ale zrobione i podane tak, że człowiek o współczesnej, (nie znaczy to ściśle powojennej), cywilizacji, może to przyjąć i wytrzymać w tej formie.

Bo też i grane było to wszystko *nec plus ultra!* Taką grą i zespołem możnaby się popisać wszędzie na europejskich scenach. Każdy ale to każdy był doskonały. P. Wyrwicz jako Topaz kreował jedną ze swych najświetniejszych ról, cudowny był jego pindżak w III-ch aktach i jego trwożne nogi i nieśmiałe ręce, i oczy wystraszonej owcy, która się czasami wścieka, albo znów poczciwie daje świadectwo prawdzie, której nikt nie chce. Może w ostatnim akcie zbyt nieprawdopodobnie się zmienił. Troszeczkę w czemś musiałoby zostać dawnego Topaza i w II-m już zacząć się zmieniać, ale to małe odcienie gry, całość opracowana i odtworzona znakomicie. P. Werniczówna w ślicznych tualetach ostatniego krzyku skomplikowanych ukosów kroju i w chińskiej pidżamie miała zwykłą werwę i dezenwolturę w roli mądrej, kierującej interesami kokoty. P. Wasilewski w całej rozciągłości objął i opracował poważny zaiste typ łotra w głębszem znaczeniu, członka Magistratu, który deklamuje o dobru ludu i okrada go ile może. Świetnie, elegancko potraktował tę ponurą rolę, a w IV akcie kiedy żmija wyhodowana na jego łonie obraca się ku niemu z żądłem, dał obraz pogromu znakomity. P. Kreczmar znów inny typ, najpodlejszy w świecie światowiec, śliczna lala hrabiowska, słomiany człowiek brudnych interesów, członek Magistratu, szantażysta, autor anonimów i t. p. kwiatków. Bez zarzutu, z najwyższą elegancją odegrał swą rolę.

A dyrektor Muche?! Kopalniany typ rekina pedagogicznego, mordującego dzieci bez skrupułów!? Znów pyszny typ i świetnie przez p. Białoszczyńskiego ujęty.

W epizodycznych rolach panie: Molska, Stanisławska, Wyrwiczowa, Szurszewska, panowie: Detkowski i Łubiakowski uczciwy nauczyciel — jedyny, który zostaje czysty do końca, wywiązali się ze swego zadania doskonale.

Należy się też komplement zespołowi młodych uczniów w I-m akcie, którzy bardzo dobrze spełnili swe zadanie. Słowem brawo! Warto iść, wyśmiać się, zamyślić nad Topazami i ich otoczeniem, i oklaskiwać, oklaskiwać! *Hro.*

Z SĄDÓW

Wyrodne matka i babka zamordowały niemowlę.

We wsi Sięcisłowszczyzna zwrócono uwagę na 20-toletnią dziewczynę Józefę Astramowiczównę, która mimo to, że przechodziła stan brzemienny, coś tajemniczego dokonała z narodzonem dzieckiem.

Sprawą zainteresowała się i policja, która prowadząc śledztwo, mimo wykrętnych tłumaczeń ujawniła dokonaną zbrodnię

Po narodzeniu się dziecka, obecna przytem Aleksandra Astramowiczowa, chcąc ukryć hańbę córki, za jej zgodą zabiła niemowlę przez dwukrotne skręcenie szyjki, a trupka zakopała w piwnicy.

Postawione w stan oskarżenia obie kobiety przyznały się do winy.

Sąd Okręgowy, po zbadaniu sprawy skazał: Józefę Astramowiczównę na $1^1/_2$ roku domu poprawy, zaś jej matkę, a babkę zamordowanego dziedzięcia za dokonanie zabójstwa kwalifikowanego na osadzenie w ciężkiem więzieniu przez lat 4-ry.

Kary obu skazanym na mocy amnestji zmniejszono o jedną trzecią część. **Ka-er.**

Wyrodny ojciec kolejno unieszczęśliwiał swe córki.

W cegielni Perypeczyce od dłuższego czasu mieszkał Jan Wilczyński, pozostający w związku pozamałżeńskim z niejaką Piotrowską.

Z pożycia tego na świat przyszło kilkoro dzieci, z których najpierwsza córka Bogumiła zapisana została na nazwisko matki, zaś inne były usynowione przez Wilczyńskiego.

W 1928 r. do władz doszło wprost potworne oskarżenie przeciwko Wilczyńskiemu, liczącemu wówczas 65 lat życia.

Mianowicie najmłodsza córka Wilczyńskiego 15-letnia Sabina wniosła skargę, iż ojciec jej dopuścił się na niej czynów lubieżnych.

Wdrożone w tej sprawie dochodzenie ujawniło, iż wyrodny ojciec zniewolił już dwie starsze córki, a więc w roku 1921 zgwałcił Bogumiłę, liczącą wówczas lat 14 i ta powiła dziecko, następnie w 1926 roku dopuścił się tej samej zbrodni na drugiej zkolei córce Felicji, mającej lat 15.

Potworny starzec stanął 7 września r. b. przed sądem okręgowym i za zbrodnie swe został skazany na 12 lat ciężkiego więzienia, co po zastosowaniu amnestji zmniejszono do lat 8-iu.

Skazany odwołał się do sądu apelacyjnego, a wobec tego sprawa ta była ponownie rozpatrywana na ostatniej sesji, pod przewodnictwem p. sędziego Bądzkiewicza.

Podsądny i tym razem do winy nie przyznał się, jednak sąd, opierając się na niewątpliwym materjale zebranym w tej sprawie, uznał go za winnego dokonania inkryminowanych mu zbrodni, lecz zmienił jedynie kwalifikację prawną czynów przestępczych, uznając, że pokrzywdzone w momencie krytycznym miały powyżej lat 14-tu.

Z tego względu sąd apelacyjny wyrok sądu okręgowego uchylił w części dotyczącej wymiaru kary i skazał Wilczyńskiego na osadzenie w ciężkiem więzieniu przez lat 6, a na zasadzie amnestji zmniejszył tę karę do lat 4.

Na poczet wymierzonej kary zaliczył areszt zapobiegawczy od 30 sierpnia 1928 r.

Ka-er.

Oszczędzaj — ubezpieczając się na życie w P. K. O.

Ubezpieczenia mieszane i posagowe bez-badania lekarskiego ze składkami miesięcznemi począwszy od 3 złotych. Zgłoszenia przyjmują i informacyj udzielają: Oddział P.K.O. w Wilnie, Mickiewicza 7, wszystkie urzędy pocztowe oraz upełnomocnieni zastępcy.

NASI ZAGRANICĄ.

Chodzi tu nie o nieśmiertelne figury ze znanych powieści humorystycznych rosyjskiego autora Lejkina, lecz o naszych literatów, artystów i dzieła ich, w prasie, literaturze i sztuce zagranicznej. Przyznajmy odrazu, że rola ich jest znikoma. Że propaganda naszej sztuki scenicznej i literackiej nie jest prowadzona dość energicznie, już lepiej się dzieje sztukom plastycznym i muzyce. Ale literaturą naszą jeszcze się zagranica interesuje stosunkowo niewiele. Najbardziej znanym i poczytnym autorem polskim jest Ossendowski, umiejący chodzić koło swych interesów i chwytający sensację za uszy. Gdy przybywa do Paryża np. pędzą do niego reporterzy z pytaniami co zamierza pisać i robić? Ostatnie jego, półtora miljona nakładu liczące dzieło o Leninie, sławy mu jeszcze przysporzy, niema wątpliwości.

Ale w poważnych *Revues*, tygodnikach, przeglądach, jakże znikome wzmianki i to najczęściej przez Polaków pisane. Postawienie pomnika Mickiewicza nie wywołało echa w poważnych sferach uaukowych lub literackich Francji, rdzennej Francji i Francuzów. Nikogo to nie interesowało. A Rosja interesuje wciąż. Mnożą się o niej studja, pamiętniki, wspomnienia historyczne, literackie, etnograficzne, roztrząsane są problemy jej teatrów, stanu ekonomicznego, ideologji sowieckiej lub emigranckiej. Artyści rosyjscy też w modzie. O nikim tyle się w Paryżu nie słyszy co o Pitojewowych (Georges et Ludmila Pitoeff) aktorach rosyjskich, którzy w kilka lat doszli do własnego teatru *Des Arts*, sławy i... siedmiorga dzieci, co prócz innych talentów nie najmniej imponuje bezdzietnym Francuzom.

„Sprzedana Narzeczona" Smetany miała wielkie powodzenie, odbywają się występy baletów szwedzkich, rosyjskich, hiszpańskich, włoskich marjonetek a o nas głucho i głucho. Czy stoimy na tak niskim poziomie artystycznym i twórczym, czy nie umiemy się reklamować? Nad tem należałoby się poważnie zastanowić w sferach ministerjalnych i artystycznych.

Jest w naszej sztuce pewne małpiarstwo i przyswajanie sobie obcych prądów, które niszczą etnograficzne właściwości, zawsze najbardziej zajmujące, i zacierają oryginalność twórczości narodowej. W tem może leży część powodów naszego małego powodzenia i obojętności zagranicy na naszą sztukę. Bo argument, że na reklamę trzeba dużo pieniędzy, to bajki! I bez pieniędzy umieli ludzie talentem zabłysnąć i na szerokiej arenie zdobyć powodzenie.

Zobaczmyż wobec tego wszystkiego, co nam powie ministerjalny przegląd naszych zdobyczy kulturalnych na tem polu za rok 1929.

A więc w Anglji grano sztuki Grubińskiego i centrala Pen-Clubu w Londynie zdecydowała wydawanie pisma w 3 językach, w którymby każda narodowość (każdy Pen-Club) miała prawo drukować dodatek we własnym języku i jednym z trzech tekstu. Więc angielskim, francuskim lub niemieckim. W skład redakcji wchodzi i Polska. W czerwcu b. r. odbędzie się w Wiedniu międzynarodowy Kongres Pen-Clubu. Wilno posiada Pen Club żydowski, do warszawskiego Pen-Clubu należy paru wileńskich literatów. Poza tem wzmianki o korytarzu Gdańskim i Pomorzu w książce Augura, w studio o wydawnictwach polskich i koniec.

W Wiedniu Tadeusz Miller, lwowianin, wystawił z powodzeniem operetkę „Król Kawy", i wspominano o nas w czasopismach i biuletynach handlowych.

W Belgji odegrano w Brukseli *Ponad śnieg* Żeromskiego, (pod niefortunnie zmienionym tytułem *Bien faire et laisser dire*) dając w programie artykuły o polskiej sztuce i Żeromskim, oraz w antraktach muzykę polską.

W Bułgarji koncertował z powodzeniem dwa razy prof. Turczyński w Sofji, a z nim p. Hejdukowska śpiewaczka i p. Popowski skrzypek, potem oczywiście był świetny bankiet polsko-bułgarski gdzie sobie wiele miłych mówiono komplementów i mów na temat solidarności słowiańskiej! Z okazji 40-lecia Tow. Polskiego Wzajemnej Pomocy w Sofji wydano pracę p. Monedzikowej „Polska".

W Chinach na razie nic współcześnie się nie robi, o działalności propagandowej na Dalekim Wschodzie pisze obszernie w swej ciekawej książce pod tym tytułem p. inż. Grochowski, mieszkający od lat 30 w Charbinie.

W Czechosłowacji pracują nad zbliżeniem czesko-polskiem w Morawskiej Ostrowie p. Kolieta, prof. Król i prof. Martinez wygłaszając odczyty, powstał też klub czesko-polski. W czasopismie *Slawische Rundschau* znajdujemy artykuły o Polsce p. Pomirowskiego, p. Baczyńskiego, p Elzenberg, p. Z. Grabowski i p. Magr. (Nazwiska mało znane światom literackim w Polsce). W *Narodnich Listach* tłumaczy poeta J. Karnik Kasprowicza, drukują się nowele E. Czekalskiego, zbiór 23 autorów polskich (nowele), powieści Perzyńskiego *Nie było nas, był las* i *Raz w życiu*. Duże powodzenie ma J. Weysenhoff tłumaczony oddawna na czeski język, kolejno ukazują się jego powieści zaraz po wydrukowaniu w Polsce.

Rydla Madejowe Łoże również się ukazało w księgarniach praskich. Poza tem: Makuszyński, Nałkowska, są tłumaczeni i poczytni dawniej Sienkiewicz, Przybyszewski, Zapolska, Orzeszkowa byli znani i opracowywani w odczytach i artykułach.

Estonja zamyśla za pomocą Pen-Klubów nawiązać stosunki literackie z Polską, i założyć Tow. zbliżenia kulturalnego.

We Francji ponieśliśmy stratę w osobie Halki Dueraine (Anny Hulewicz), rodem z Ukrainy, córki byłego w. prezesa Teatrów Warszawskich, która w wieku lat 32 zmarła w Lozannie. Była odznaczona złotym krzyżem zasługi i miała oficerskie palmy akademickie za działalność artystyczną. Występowała jako uczennica Sary Bernhardt przy jej boku, potem organizowała pełne pomysłowości *Causeries dramatiques* i pisywała książki o kobiecie, między innemi w „*La Femme polonaise*". Była wysoko cenioną w świecie artystycznym i literackim i dużo zrobiła na korzyść propagandy naszej w Paryżu.

Do ożywienia ruchu umysłowego polsko-francuskiego wielce się przyczynia polska księgarnia na poważnym, trochę „na boku" bulwarze S-t Germain, firmy Gebethnera i Wolffa. Wszystko tam znajduje echo.

Widzimy kilkadziesiąt dzieł z rozmaitych dziedzin po francusku o polskich sprawach, tłumaczeń najmniej z literatury pięknej, broszur i studjów. Wiadomości o tem, kto i co wystawia u „Niezależnych", co maluje Pankiewicz, jak w świętem osamotnieniu służy sztuce polskiej

WIEŚCI I OBRAZKI z KRAJU

Tajemnicze zniknięcie młodej dziewczyny.

(Od własnego koresp. z Lidy).

W dniu 8 stycznia mieszkanka wsi Olchówka, gminy dokudowskiej, Tomkiewiczówna Kazimiera, licząca lat 23, po sprzeczce z rodziną wyszła z domu i do dnia dzisiejszego nie powróciła. Dnia 9 stycznia widziano ją błąkającą się nad rzeką Niemnem wpobliżu wsi Bornosów przy miejscu niezamarzniętem, zaś 14-go stycznia wpobliżu tegoż miejsca pod pniem znaleziono jej fotografję, oderwany mankiet od palta i metrykę urodzenia. Zachodzi uzasadnione przypuszczenie, iż Tomkiewiczówna popełniła samobójstwo przez utopienie się. Zarządzone na miejscu poszukiwania w rzece nie dały żadnego wyniku. Tomkiewiczówna zaś opuszczając dom oświadczyła, iż odbierze sobie życie. Poszukiwania za Tomkiewiczówną zarządzono.

Pożar na wsi.

We wsi Rudniki gminy koniawskiej, pow. wil.-trockiego wybuchł pożar w starym domu, należącym do Franciszka Kaziukiewicza.

Płomienie strawiły dach oraz pewną ilość przechowywanych tu nici lnianych.

Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

WILEJKA

+ **Nieporozumienie czy złośliwość.** Przeczytawszy w „Kurjerze Wileńskim" artykulik z dnia 12 b. m. z Wilejki, pod tytułem „Gwiazdka szkoły powszechnej w Wilejce" zdumioną byłam przeczytawszy zakończenie tego artykuliku, w następujących słowach: „Dziwnem jest tylko że kierowniczka szkoły, akcji tej nie poparła, i odniosła się do niej biernie". Zachodzi tutaj albo zupełna nieświadomość, „Widza—Rodzica", o intensywnej, wydatnej pracy w każdym kierunku. zarówno jak i w urządzeniu „Gwiazdki" dnia 12 b. m. pani kierowniczki lub też świadoma złośliwość. **Widz—Matka.**

ŚWIĘCIANY

+ **Pomoc akademikom.** W lokalu tutejszego gimnazjum państwowego odbyło się zebranie przedstawicieli tut. społeczeństwa, interesujących się akcją pomocy akademikom. W dyskusji nakreślono drogi jakiemi należy pomagać akademikom, utworzono Koło Przyjaciół Akademika, a do zarządu wybrano dyr. Skurskiego insp. Szymańskiego i ks. dr. Siekierko.

POSTAWY

+ **Organizacyjne zebranie Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet.** Odbyło się tu organizacyjne zebranie Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Przybyło 35 pań z m. Postaw. Zagaił obrady starosta Niedzwiecki, uzasadniając potrzebę założenia w Postawach oddziału Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Po krótkiej dyskusji postanowiono zorganizować oddział w Postawach i naszkicowano projekt prac na terenie powiatu jak urządzenie kursów tkackich, założenie kropli mleka, dokarmianie dzieci i t. d. Wybrano zarząd następujący: H. Sadowski i Woytyńska, E. Rudzińska, H. Puhaczewska, M. Łoziczonkówna, Janina Łysakówna i Anna Kozłowska.

MOŁODECZNO

+ **Choinka dla dzieci.** Z inicjatywy kierownika 7-mioklasowej szkoły powszechnej Nr. 1, p. Stanisława Łukaszewicza, przy współudziale personelu naucz. urządzona została w dniu 7 stycznia r. b. Choinka dla dzieci szkolnych.

Mimo trudnych warunków lokalnych około 300 dzieci podzielonych na dwie grupy bawiło się naokoło ładnie ubranego, jarzącego się drzewka.

Dzieci śpiewały kolędy, deklamowały wiersze, tworzyły gry, ale dopieroż to była uciecha, gdy zagrała orkiestra wojskowa 86 p. p., przysłana przez ukochanego przez dzieci pułkownika p. Bociańskiego, który także osobiście kilka godzin z niemi spędził.

Gry zamieniły się w tańce i miły nastrój trwał do końca. Dzięki zapobiegliwości i energji kierownika szkoły, a przy pomocy prezesa Komitetu Rodzicielskiego p. K. Sarola, za uzyskane ze zbiórki pieniądze, każde z dzieci otrzymało torebkę z cukierkami i orzechami.

Obecni goście i rodzice wynieśli bardzo dodatnie wrażenie o pracy tutejszego nauczycielstwa, które na polu oświaty i wychowania młodzieży robi co może.

Ponadto grono naucz. w. wym. szkoły ma wystawić w najbliższą niedzielę uscenizowaną baśń w 3-ch odsłonach p. t. „O królowej Róży". **Obecny.**

+ **Podziękowanie.** Kierownictwo 7-mio kl. Szkoły Powsz. Nr. 1 w Mołodecznie niniejszem składa serdeczne podziękowanie d-cy 86-go pułku piech. p. pułk. Bociańskiemu za udzielenie orkiestry i słodyczy dla dzieci, oraz pp. prezesowi Kom. Rodz. Kazimierzowi Sarolowi, L. Łukomskiemu, J. Nagrabieckiemu, Ellermanowi, Bermanowi, Melcerowi i innym łaskawym ofiarodawcom za współudział w zbiórce na podarki choinkowe dla dzieci.

WERSOKA k. Ejszyszek.

+ **Choinka dla dziatwy szkolnej.** W Wersoce p. p. Staniewiczów i Sumoroków w pow. lidzkim, dnia 12 stycznia 1930 r. staraniem p. Moraczewskiej J. i Zarządu szkoły powszechnej odbyła się zwyczajem lat ubiegłych „Choinka" dla dziatwy szkolnej, przy udziale licznie zgromadzonej publiczności. Uroczystość rozpoczęła się przemówieniem p. Moraczewskiej do dzieci, w którem podkreśliła wartość wychowawczej pracy nauczycielskiej. Po odegraniu aktualnej sztuczki, deklamacjach i śpiewie wszedł św. Mikołaj z aniołkami i obdarzył 120 dzieci szkolnych łakociami. Przy tej czynności nie pominął dziatwy w wieku przedszkolnym, a nawet i starszych. Darów „mikołajowskich" dostarczyli: p. Moraczewska Józefa, pp. Staniewiczowie (ministrostwo) i Sumorokowie, za co Zarząd szkoły w imieniu rodziców i własnem składa najserdeczniejsze podziękowanie. Czyn ten nie jest jedynym dowodem ofiarności i pracy, jaką wymienieni ponoszą dla tutejszej ludności i szkoły i dlatego godny jest naśladownictwa wśród sfer ziemiańskich.

LIDA

+ **Z ruchu teatrów ludowych w powiecie lidzkim.** W ostatnich dniach młodzież wsi Kozakowszczyzna, gminy raduńskiej, odegrała z dużem powodzeniem sztukę p. t. „Carscy Bohaterowie" przy dużej frekwencji widzów.

Koło Młodzieży Wiejskiej w Ścierkowie, gminy lidzkiej, urządziło „Wspólną Choinkę", na program której złożyły się „Jasełka" wspólne odśpiewanie kolend oraz gry i zabawy towarzyskie.

We wsi Porzelach, gminy werenowskiej miejscowe Koło Młodzieży Wiejskiej odegrało 2 sztuki p. t. „Anusia Krożańska" i „Dla miłego grosza". Prócz tego w tym samym czasie Koło Gospodyń Wiejskich urządziło loterję fantową. Należy tutaj podkreślić niezmordowaną i intensywną pracę miejscowych nauczycielek pp. Zagórsikej i Duksztowej.

— **Z posiedzenia zarządu Tow. Komitetu L. O. P. P. w Lidzie.** Dnia 16 stycznia odbyło się posiedzenie Zarządu Komitetu Powiatowego L. O. P. P. w sali Starostwa Lidzkiego, pod przewodnictwem p. starosty Bogatkowskiego, który zagaił posiedzenie i odczytał nazwiska osób wybranych do Zarządu Komitetu na Walnem Zgromadzeniu w dniu 2 stycznia. Po ukonstytuowaniu się nowego Zarządu, w skład którego weszli pp.: prezes starosta Bogatkowski, wiceprezes major Iwaszkiewicz, skarbnik Wł. Jamontt, sekretarz generalny profesor Stanisław Rutkowski, — p. Starosta Bogatkowski poinformował zebranych o dotychczasowej pracy Komitetu, który ze względu na brak sił fachowych ograniczał się przeważnie tylko w zakresie kontrolowania wpływów ze składek członkowskich, powiększaniem liczby członków i zakładaniem nowych placówek.

Dla usprawnienia działalności Komitetu, postanowiono podzielić pracę pomiędzy wyłonione 4 sekcje t. j. organizacyjno-propagandową — przewodniczący p. Rutkowski, lotniczą — przewod. mjr. Iwaszkiewicz, gazową — przewod. por. Kossecki, dochodową przewodn. Wł. Jamontt. Przewodniczący poszczególnych sekcyj mają opracować szczegółowy plan pracy na rok 1930 oraz przedłożyć takowy Zarządowi na posiedzeniu w dniu 4 lutego do zatwierdzenia.

Dzięki odpowiedniemu doborowi obecnego Zarządu Komitetu Powiatowego, praca w bieżącym roku niewątpliwie przyniesie dodatnie wyniki na polu rozwoju i wzmocnienia organizacji L. O. P. P.

BRASŁAW

+ **Walne zebranie cechu rzemieślników Żydów.** Cech mieszany rzemieślników Żydów odbył we własnym lokalu walne zebranie przy udziale blisko 100 członków pod przewodnictwem starszego cechu L. Cepelewicza. Uchwalono zlikwidować dotychczasowy Związek Rzemieślników Żydów w Brasławiu. Uznano za konieczne zorganizować fachowe kursy dokształcające i kursy języka polskiego dla wszystkich rzemieślników Żydów. Dokonano wyboru sekcyjnych i ich zastępców oraz uchwalono aby czeladnicy i uczniowie rejestrowali się w cechu.

+ **Kino Związku Strzeleckiego.** Związek Strzelecki w Brasławiu uzyskał od władz koncesję na rok 1930 na urządzenie publicznych przedstawień kinematograficznych. Kino tego Związku daje przedstawienia trzy razy na tydzień i cieszy się powodzeniem. Związek projektuje uruchomienie kina w m. Drui, korzystając z istniejącego w tem miasteczku oświetlenia elektrycznego.

Z POGRANICZA

+ **Wybryki sowieckiej straży granicznej.** W rejonie odcinka granicznego Iwieniec strażnicy sowieccy zniszczyli trzy słupy graniczne.

Podobny fakt miał miejsce w rejonie odcinka granicznego Domaniewicze.

Echa włamania do składu f. „Quadrat".

Władze śledcze prowadząc ciągle energiczne dochodzenie w sprawie zuchwałego włamania się złoczyńców do składu kaloszy firmy „Quadrat" skąd, jak wiadomo, wyniesiono towaru na 7000 zł., wyłapują stopniowo sprawców, oraz odnajdują ukryte lub porzucone kalosze i śniegowce.

Ostatnio na dworcu zatrzymano niejakiego Izraela Botwinika, który zamierzał wywieźć transport skradzionych kaloszy.

Botwinika, który, jak się zdaje, jest w tej sprawie głównym paserem, osadzono na Łukiszkach.

W związku z tem aresztowaniem wczoraj znowu odnaleziono w piwnicy domu N-r. 2 przy ul. Subocz, t. j. vis a vis miejsca kradzieży 3 pary śniegowców damskich i 2 pary kaloszy męskich.

Znowu świętokradztwo.

Zakrystjan kaplicy Opatrzności Boskiej, przy ulicy Dobrej Rady, Stefan Rejzer, obchodząc zrana kościołek spostrzegł złodziejkę która zdążyła skraść 5 książek, 2 poduszeczki, używane w czasie procesyj oraz 4 wstążki.

Świętokradczynię oddano w ręce policji.

Ustalono, iż jest to Marja Korklewska, zamieszkała przy ulicy Dobrej Rady N-r 16

KRONIKA

Niedziela 19 Stycznia	Dziś: Ferdynanda, Henryka. Jutro: Fabjana i Sebastjana. Wschód słońca—g. 7 m. 41 Zachód „ —g. 15 m. 48

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B. w Wilnie z dnia 18 I—1930 roku.

Ciśnienie średnie w milimetrach: 779
Temperatura średnia: — 2 C
„ najwyższa: + 1° C
„ najniższa: — 3° C
Opad w milimetrach: —
Wiatr przeważający: południowy.
Tendencja barom.: wzrost nast. spadek.
Uwagi: pochmurno, w nocy drobny śnieg.

OSOBISTE

— **Minister Staniewicz w Wilnie.** Wczoraj przybył do Wilna p. minister Rerofm Rolnych, prof. Witold Staniewicz, celem wygłoszenia kolejnego wykładu na studjum rolnem U. S. B. oraz wzięcia udziału w uroczystościach związanych z obchodem 30-lecia Wil. T-wa Rolniczego.

— **Wojewoda wileński Wł. Raczkiewicz** powrócił w sobotę wieczór z podróży inspekcyjnej.

— **Prezes Okręgowej Izby Kontroli Państwa w Wilnie**, Pan Jan Pietraszewski w dn. 19 stycznia b. r. wyjechał do Warszawy w sprawach służbowych zastępować go będzie p. Zenon Mikulski, wiceprezes.

MIEJSKA

— **Uwagi Urzędu Wojewódzkiego.** W związku z opracowywaniem preliminarza budżetowego miasta na rok 1930—31 Urząd Wojewódzki nadesłał do magistratu m. Wilna pismo, w którem wyjaśnia, iż o ile chodzi o najbliższy okres budżetowy) magistrat nie powinien mieć żadnych złudzeń w projektowaniu nowych inwestycyj i stać na gruncie rzeczywistości, do której należy zastosować się przy opracowywaniu preliminarza.

Jednocześnie urząd wojewódzki uprzedza magistrat przed stawianiem władzy nadzorczej, jak tego były liczne przykłady, przed faktem dokonanym — rozpoczęcia inwestycyj z funduszów uzyskanych z prywatnych pożyczek krótkoterminowych bez uprzedniego zepewnienia sobie odpowiedniego kredytu z instytucyj finansowych państwowych, czy społecznych.

— **Koszta inwestycyj miejskich.** Magistrat m. Wilna opracował już szczegółowy kosztorys zamierzonych inwestycyj w roku budżetowym 1930—31. Koszta tych inwestycyj pochłoną sumę 1.025.211 zł.

— **Lustracja studzien.** Z polecenia magistratu m. Wilna sekcja techniczna wydelegowała specjalną komisję rzeczoznawców celem dokonaniu lustracji studzien, znajdujących się na terenie m. Wilna. Studnie, nie nadające się do użytku publicznego zostaną zamknięte.

— **Budowa nowej hyclowni.** Magistrat m. Wilna zamierza wybudować nową hyclownię. Obecna mieści się przy ulicy Nowogródzkiej naprzeciw rzeźni miejskiej. Sprawa ta była przedmiotem obrad komisji gospodarczej, która stanęła na stanowisku, iż teren zajmowany przez obecną hyclownię w najmniejszym stopniu nie odpowiada jej przeznaczeniu.

W związku z powyższem komisja wypowiedziała się również za budową nowej hyclowni, przyczem polecono magistratowi nabyć odpowiedni plac na krańcach miasta, gdzie jeszcze w roku bieżącym stanie nowa hyclownia.

— **Nowy samochód do polewania ulic.** W początkach wiosny magistrat zamierza nabyć nowy samochód do polewania ulic. Na cel ten przeznaczono 40.000 zł.

Niezależnie od powyższego ma być nabyte dla potrzeb straży ogniowej podwozie samochodu firmy „Ursus".

Górna część samochodu wykonana zostanie w miejskich warsztatach.

— **Dworzec dla autobusów dalekobieżn.** Odnośne władze opracowały już całkowicie kosztorys budowy dworca dla autobusów zamiejscowych (dalekobieżnych). Dworzec ten jak już podawaliśmy ma stanąć przy ul. Piekiełko. Realizacja powyższego projektu wykonaną zostanie na wiosnę r. b.

Koszta robót obliczone są na sumę 70.000 zł.

— **2-a stacja oczyszczania ścieków.** Przy zbiegu ulic Lelewela i Gazowej, ma być w roku bieżącym wybudowana 2-ga zkolei stacja oczyszczania ścieków.

Wybudowanie tej stacji pochłonie około 170.000 zł.

— **Posiedzenia miejskich komisyj gospodarczej i finansowej.** We wtorek odbędzie się posiedzenie komisji finansowej, we czwartek zaś posiedzenie komisji gospodarczaj celem przygotowania materjału na najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej.

SPRAWY SZKOLNE

— **Kursy prowizorskie.** Rozpoczęcie wykładów 20 b. m. o godz. 5 wiecz. w zakładzie Farmakognozji, ul. Objazdowa. Kancelarja kursów Bakszta 8—4, czynna od 21 stycznia w godz. od 11 do 1.

SPRAWY AKADEMICKIE

— **Walne Zebranie Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej U. S. B.** Dnia 19-go b. m. o godz. 11-ej rano w lokalu Związku przy ul. Jagiellońskiej 3 m. 33 odbędzie się Walne Zebranie Związku z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie z Ogólnopolskiego Kongresu Z. P. M. D. w Warszawie w dniach 15, 16 i 17 grudnia r. ub.
2) Skompletowanie władz Związku.
3) Wolne wnioski.

Wszyscy członkowie proszeni są o punktualne przybycie.

ŻYCIE LITEWSKIE

— **O zjazd katolików Litwinów i Białor.** przed paru miesiącami powstała myśl zwołania zjazdu katolików Litwinów i Białorusinów, dla omówienia spraw, związanych z potrzebami ludności katolickiej narodowości litewskiej i białoruskiej. Zawiązał się już nawet komitet organizacyjny zjazdu, który w dniu 14 b. m. wydelegował dwóch swoich przedstawicieli do J. E. metropolity wileńskiego, celem przedstawienia mu do aprobaty programu zjazdu i uzyskania nań zgody.

Jak donosi „Vil. Ritojus", arcybiskup przyjął delegację bardzo nieuprzejmie i zapowiedział, że do zjazdu podobnego nie dopuści, jednocześnie zaś zarzucił T. Komitetowi Litewskiemu postępowanie nielojalne ze względu na wysyłane przezeń skargi do nuncjusza w Warszawie i do Rzymu. Arcybiskup domagał się odwołania zarzutów, zawartych we wspomnianych skargach. Wywiązała się gorąca dyskusja, która nie doprowadziła do konkretnego wyniku. Sprawa zjazdu pozostaje i nadal otwartą.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— **Zarząd Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcjan w Wilnie** wzywa PP. Kupców i Przemysłowców do przyjęcia gremjalnego udziału w oddaniu ostatniej posługi zwłokom tragicznie zmarłego ś. p. Jana Bukowskiego kupca m. Wilna.

O dniu pogrzebu ogłoszenia w nekrologach.

ZEBRANIA I ODCZYTY

Odczyt w gimnazjum T. Czackiego. Dzisiaj w niedzielę, 19 stycznia o g. 5 po poł. w sali gimnazjum im. T. Czackiego (ul. Wiwulskiego 13) p. Bielkowicz (naucz. gimn.) wygłosi odczyt popularny p. t. „Podróże międzyplanetarne".

— **Odczyt p. t. „Bank reparacyjny, a Polska".** Staraniem Zawodowego Związku Pracowników bankowych odbędzie się we czwartek dnia 23 b. m. o godz. 6.30 w lokalu Instytutu Nauk Ekonomiczno-handlowych, ul. Mickiewicza 18, odczyt p. dyr. K. Niżyńskiego, na aktualny temat „Bank Reparacyjny, a Polska".

Odczyt przeznaczony jest dla członków i zaproszonych gości.

Wstęp wolny.

— **Odczyt o początkach kultur ludzkich.** Dziś w niedzielę dnia 19 b. m. w sali Śniadeckich U. S. B. o godz. 6 p. p. odbędzie się drugi odczyt z zorganizowanego przez Koło Medyków U. S. B. cyklu o pochodzeniu człowieka p. t. „Początki kultur ludzkich". Odczyt wygłosi znakomity uczony i świetny prelegent prof. dr. Leon Kozłowski ze Lwowa.

RÓŻNE

— **Jutro w kinie „Helios"** demonstruje się przebój „Pieśń o atamanie" (p. pieśni „Wołga, Wołga"), arcydzieło głęboko artystyczne, głęboko wzruszające.

Legendę o atamanie reżyser Turżański rozwinął w wielki scenarjusz filmowy, zrealizowany z wielkim rozmachem.

— **Kurs gospodarstwa domowego dla inteligencji** w godzinach wieczornych otworzony będzie w Wilnie z d. 1 lutego, staraniem Wil. Koła „Służby Obywatelskiej" przy Skole Pracy Domowej, Biskupia 12, 1.

Bliższe informacje i zapisy, tamże, codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godzinach od 10 do 11 i od 17 do 18.

ZABAWY

— **Bal Kowieński** odbędzie się dnia 25-go b. m. staraniem Akademickiego Koła Kownian w salonach hotelu George'a. Protektorat balu objęli JWP. P.: Jego Magnificencja Rektor Ks. Czesław Falkowski, Minister Aleksander Meysztowicz i Kurator Koła prof. St. Władyczko. Bal wzbudził duże zainteresowanie sfer towarzyskich. Dekoracji sali bezinteresownie podjęli się artysta malarz p. Jerzy Hoppen przy pomocy p. Józefa Zakrzewskiego. Lista gospodarzy będzie ogłoszona we środę dnia 22-go b. m.

— **Towarzyska herbatka.** Dnia 23 b. m. o godz $7^1/_2$ wieczorem odbędzie się w Sali Stowarzyszenia Techników, Wileńska 33, Pierwsza „Towarzyska Herbatka" zorganizowana staraniem Stowarzyszenia „Opieki Polskiej nad Rodakami na Obczyźnie".

Niewątpliwie. iż interesujący i urozmaicony program, tanie bilety, oraz cel drogi każdemu Polakowi ściągną liczne grono sfer towarzyskich Wilna.

— **Reprezentacyjny bal studentów Żydów.** Jak się dowiadujemy, dnia 25-go stycznia r. b. odbędzie się w salach klubu handlowo-przemysłowego tradycyjno-reprezentacyjny bal studentów Żydów.

Społeczeństwo żydowskie ze szczególną uwagą zainteresowało się balem tym, gdyż przypada on na dziesięciolecie jubileuszu istnienia Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Stuedntów Żydów U. S. B. w Wilnie.

TEATR I MUZYKA

— **Teatr miejski na Pohulance. „Księżniczka chińska Turandot".** Widowisko niezwykle efektowne Gozziego „Księżniczka chińska Turandot" w przepięknych dekoracjach i kostjumach, ilustrowane muzyką Bussoniego, codziennie jest grane z wielkiem powodzeniem. Widowisko to świadczy wymownie o wielkich ambicjach artystycznych kierownictwa i zespołu artystów oraz o kolosalnej pracy jaką wkłada w realizację poszczególnych sztuk.

— **Teatr miejski Lutnia.** Dziś i jutro pełna subtelnej ironji i satyry lekka komedja „Pan Topaz" Pagnola, świetnie grana przez cały zespół artystyczny z J. Wernicźówną, K. Wyrwicz-Wichrowskim i R. Wasilewskim, na czele.

Pod kierunkiem reżyserskim Jerzego Waldena odbywają się codziennie próby ze sztuki Sommerset-Maughama „Grzesznica z wyspy Pago-Pago" wybitnie interesująca akcja tej sztuki przeniesie widza na egzotyczne wyspy polinezyjskie, na tle których rozegra się decydująca walka między dwoma poglądami etycznemi reprezentowanemi przez pastora (p. Białoszyński) i dziewczynę lekkich obyczajów (p. Wernicz). Trzecią znakomitą rolę w sztuce odtwarza A. Zelwerowicz.

— **„Królewicz Rak" na poranku.** Dziś o godzinie 12-ej w południe grana będzie malownicza baśń ludowa „Królewicz Rak", która dotąd zawsze ściągała do teatru tłumy widzów.

— **Dzisiejsze popołudniówki.** Dziś o godzinie 3.30 po południu powtórzona będzie w teatrze na Pohulance Rewja Noworoczna, w której humor w piosence lub tańcu walczy o lepsze z humorem w grotesce, skeczu, lub monologu, a wszystko zapowiadane dowcipnie i pomysłowo przez R. Wasilewskiego i K. Wyrwicz-Wichrowskiego.

Ceny miejsc zniżone. W teatrze miejskim Lutnia o godzinie 3.30 grana będzie z udziałem Zelwerowicza wyborna i niezawodna komedja Fodora „Mysz Kościelna". Ceny miejsc zniżone.

RADJO

NIEDZIELA, dnia 19 stycznia 1930 roku.

10.15: Nabożeństwo z Poznania. 11.55: Sygnał czasu i kom. meteorologiczne. 12.10: Koncert z Filharmonji warszawskiej. 14.00: „Dziesięciolecie Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego" odczyt. 14.20: Transmisja muzyki z Warszawy. 14.30: „Co ważniejsze w uprawie, warstwy głębokie czy powierzchowne" odczyt. 14.50: Odczyt rolniczy. 17.15: VI odczyt organizowany przez Kurat. Okr. Szkolnego Wileńskiego, wygł. wizytator M. Matuszewicz p. t. „Dziecko przyszły obywatel". 17.40: Koncert z Warszawy. 19.00: „Co się dzieje w Wilnie?" pogadankę wygł. prof. M. Limanowski. 19.25: 21-a lekcja jęz. niemieckiego. 19.40: Program na poniedziałek, sygnał czasu i rozmaitości. 20.00: Koncert z Warszawy. 21.30: Audycja literacka — „Fircyk w zalotach z przypadku" 22.05: Tr. rewji „Cała Warszawa" z teatru „Morskie Oko" w Warszawie.

PONIEDZIEŁEK, dnia 20 stycznia 1930 r.

11.55: Sygnał czasu. 13.10: Poranek muzyki popularnej ork. Polsk. Radja. 13.20 Komunikat meteorologiczny z Warszawy. 16.15: Program dzienny. 17.00: Retransmisje stacyj zagranicznych. 17.15: Komunikaty Akademickiego Koła Misyjnego. 17.40: Kronike życia młodzieży—wygł. Wróżka Dzieciolubka. 18.45: Koncert z Warszawy. 19.25: Audycja literacka „Tristan" w wyk. Z. D. R. W. 19.40: 18-ta lekcja języka włoskiego. 20.05: Program na wtorek, sygnał czasu i rozmaitości. 20.30: „Uroczystości teatralne w Atenach" odcz. wygł. prof. Stefan Srebrny. 23.00: Koncert międzynarodowy z Wiednia, feljeton i komun. 24.00: Muzyka taneczna.

Nowinki radjowe.

TRANSMISJA LONDYŃSKIEJ KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ.

We wtorek od godziny 12 do 14 rozgłośnia nasza transmituje otwarcie konferencji rozbrojeniowej w Londynie.

Nadane zostaną przemówienia króla Jerzego, premjera angielskiego Mac-Donalda, premjera francuskiego Tardieu i innych europejskich i amerykańskich ministrów. Na sali obrad zainstalowanych będzie 17 mikrofonów, po dwa przy każdym z członków konferencji. Dodajemy, że cały przebieg konferencji tłumaczony będzie przez speakera Polskiego Radja.

HALLO! POLSKIE RADJO LWÓW NA FALI 380 mtr.

Nowa radjostacja we Lwowie, już w piątek rozpoczęła próbne nadawania. Stacja jest doskonale odbierana w Wilnie.

RADJO, PODCZAS KRACHU GIEŁDOWEGO W NEW YORKU.

Druty telegraficzne nie były w stanie podołać pracy transmitowania hiobowych wieści z giełdy nowojorskiej, w czasie ostatniego krachu giełdowego, jaki miał miejsce przed paru tygodniami po tamtej stronie oceanu. Do pomocy wezwano radjo. Uruchomiono wszystkie stałe i przenośne krótkofalowe stacje nadawcze, aby do najodleglejszych zakątków Stanów Zjednoczonych i do reszty świata podać wieści o tem, co się dzieje na Wallstreet. Doświadczenie zdobyte przy tej okazji doprowadziło do zakładania pływających giełd na okrętach. Według doniesienia Wallstreet Stock Exchange na wielkich transoceanicznych parowcach: „Berengaria", „Mauretania", „Lewiatan" i „Aquitatnia" będą otworzone giełdy. Kupno i sprzedaż papierów publicznych będą szyfrowane przez radjo i nadawane do New Yorku. Dwie wielkie firmy maklerskie otrzymały już od komitetu giełdowego koncesję na zakładanie pływających giełd na okrętach.

List do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie prosimy o wydrukowanie następującego oświadczenia:

Jako b. uczestnicy kursu oświaty pozaszkolnej, który odbywał się w Wilnie w listopadzie 1929 r. kategorycznie zaprzeczamy jakoby p. Dracz — prelegent na tym kursie miał występować przeciwko religji rzymsko-katolickiej i przeciw Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej.

Tracz Ferdynand, Ignacy Tarczyński, Anielski Jan, Hodźów Paweł, Szmigiel Franciszek, Smoter, J. Kapałówna, W. Paciejewska, J. Kosoń, J. Skowron, A. Matarewicz, A. Trzeciak, B. Sajdak F. Tyszkiewicz, K. Kazimierczak, F. Aluchna i H. Horodniczanka.

SPORT

MECZ KOSZYKÓWKI OGNISKO—MAKABI — 28 : 4.

W dniu 17 stycznia 1930 r. odbył się mecz koszykówki pomiędzy zespołami męskiemi Kol. Kl. Sport. „Ognisko" — Z. T. Q. „Makabi" wygrany bezapelacyjnie przez drużynę Ogniska, która miała przez cały czas trwania gry wybitną przewagę.

Rozegrany 2-gi mecz koszykówki pomiędzy zespołami żeńskiemi Ogniska i Makabi zakończył się zwycięstwem zespołu Makabi w stosunku 35 : 12.

NA WILENSKIM BRUKU

Zawód miłosny ukoił esencją octową.

W cukierni przy ulicy Mickiewicza N-r. 10. niejaki Jan Krawczyk, liczący lat 34, a zamieszkały przy ulicy Jasnej 54, z zamiarem skrócenia sobie życia, wobec doznanego zawodu miłosnego, napił się esencji octowej.

Desperata przewieziono do szpitala żydowskiego.

Brat okradł brata.

Kazimierz Jankowski (zaul. Śniegowy 2) zawiadomił II komisarjat, że zamieszkały wraz z nim brat Edward, korzystając z nieobecności domowników zabrał palto, garnitur i inne rzeczy, należące do poszkodowanego Kazimierza i ulotnił się.

Policja w sprawie tej wszczęła dochodzenie.

Uczenica targnęła się na swe życie.

Anna Zaborowska, uczenica kursów kreślarskich, zamieszkała przy ul. Krzywe Koło 11, w zamiarach samobójczych targnęła się na swe młode życie przez wypicie znacznej ilości esencji octowej.

Do wijącej się z bólu dziewczyny wezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz, po skonstatowaniu ciężkiego stanu zdrowia, desperatkę przewiózł do szpitala św. Jakóba.

Przyczyny rozpaczliwego kroku narazie nie stwierdzono.

OFIARY:

Na fundusz biblioteczny Polskiej Macierzy Szkolnej, zamiast powinszowań noworocznych, p. Kazimierz Świątecki 10 zł.

Olga Boznańska, co tworzy Black, Makowski, Brandel — wszystko to przepływa tu żywym strumieniem, trwa jako całość na powierzchni zbiorowej pamięci. Co chwila zresztą wpada ktoś z bulwaru po książkę, gazetę, słownik lub broszurę. Odbyły się też liczne odczyty: p. Gabarof, J. Aubry, Dory Gabe (Bułgarki), dr. Lipniskiej laureatki paryskiej Akademji Medycznej, prof. Wilman - Grabowskiej. Wychodzą czasopisma La Pologne i Le Petit Courier de France et de Pologne.

W Hiszpanji, prócz obiadu w poselstwie dla infantów, którzy słuchali gry Hubermana, nie wiemy czy się czemś polskiem kto interesuje.

W Holandji Kryż Komandorski Polonia Restituta otrzymał malarz Raemaekers za rysunki propagandowe w duchu życzliwym dla nas. W Hadze otwarto wystawę polskiej sztuki warszawskiego Rytmu, warszawskiej sztuki wileńskich plastyków (Sleńdziński), są też paryscy i poznańscy malarze, również pokazano wyroby ludowe i sztukę stosowaną. Krytyka holenderska z entuzjazmem mówi o tej wystawie.

Meksyk ma zapewne, jak w każdym kątku Ameryki Polaków emigrantów, ale nie widać by pamiętał że założycielem uniwersytetu tamtejszego był Polak Gałęzowski, wybitny okulista, doktorant wileńskiego uniwersytetu w 1823 r. późniejszy emigrant po powstaniu 31 r. i słynny w Paryżu współtwórca istniejącej długo szkoły Batognolskiej.

W Niemczech mieli odczyty: w Berlinie, prof. Cybichowski w izbie przemysłowo-handlowej, w Hamburgu i Wilhelmburgu odczyty krajoznawcze w Klubie polskim, Niemcy w dn. 19.XII obchodzili 456 rocznicę urodzin „wielkiego syna Torunia i Niemca".(!) Kopernika, w wielkiej sali w parlamencie. W Zabrzu na Śląsku odbyło się przedstawienie Halki przez zespół katowicki. Koncertowali w Niemczech Goldberg i p. J. Dębicka. Niemieckie gazety piszą sporo o polskich filmach i polskiem radio, przyznając tym imprezom dużo wartości. Wyszło kilkanaście książek odnośnie do spraw polskich (16), z belletrystyki spotykamy jeno nazwisko Ossendowskiego. (Książka o Afryce).

Norwegja miała w ubiegłym roku kongres historyków w Oslo gdzie polscy historycy jak prof. Michalski, prof. Tymieniecki, prof. Halecki, prof. Konopczyński, prof. Zieliński i prof. ks. Klawek, odegrali bardzo poważną rolę.

W Portugalji znajdujemy w piśmie *Revista Militar*, wspomnienie bardzo serdeczne o zasłużonym w wojnach tamtejszych i pracy administracyjnej w Lizbonie Józefie Chełmickim emigrancie-oficerze z 1831 r Ceniony był jako fachowiec wojskowy, kierował robotami publicznemi i założył szpital wojskowy w stolicy.

W Ameryce najwięcej o nas mówił Devey, doradca finansowy Rządu Polskiego, dodatnio, Żywo się interesują sprawą kupna pamiątek po Kościuszce od p. Kahanowicza, które to zbiory nie znalazły w Polsce nabywców, ale prezes fundacji Kościuszkowskiej p. Mac Cracken ofiarowuje pożyczkę 10 tys. dol. dla ich ocalenia. Podobno warte są tylko 5 tys. Z przekładów najpoważniejszem dziełem są utwory Kochanowskiego, przez prof. Noyes'a, który już wiele z naszej literatury przyswoił amerykańskim czytelnikom i jest prof. slawistyki w Kalifornji. W Filadelfji wystawiono *Verbum Nobile* z udziałem art M. Kusewickiej. W Nowym Yorku odegrano pod dyr. J. Zasławskiego poemat muzyczny T. Jareckiego *Tłum*, pieśni tegoż autora wykonała na koncercie jego żona Llewellyn-Jarecka. Był również koncert fortepjanowy W. Łabuńskiego, śpiewają Polacy w operze New Yorskiej i w Chicago, koncertuje z powodzeniem Ig. Hilsberg, tańczy i opowiada o Polsce J. Smolińska. Wyszło kilka książek: studjum o Żeromskim, tł. Popioły i t. p., oraz Seabrook'a *The magic Island* powieść opisująca żywot Polaka, porucznika armji Stanów Zjednoczonych.

W Szwajcarji pod auspicjami Ligi Narodów powstała komisja współpracy intelektualnej w Genewie, mającej wydawać rodzaj biuletynu o najciekawszych książkach. Polska zajęła tam w r. ubiegłym 20 punktów, zawierających znane w Polsce utwory belletrystyczne.

W Zurichu z powodzeniem wykłada prof. Huber, w lozańskiej *Edition Ipes* ukazała się monografja Paderewskiego, pióra prof. H. Opieńskiego, wytwornie wydana i bogato ilustrowana. Rion Bosson w Morges jest stacją pielgrzymek artystycznych dla całego świata, wielbiącego grę Mistrza Ignacego. W Stockholmie odbył się koncert kapelmistrza G. Fitelberga, gdzie grano z wielkiem powodzeniem najbardziej znane u nas utwory Noskowskiego, Różyckiego, Szymanowskiego, Moniuszki. A znów Poznań odwiedzał wybitny działacz Axel Borg von Linde.

W państwie Sowietów istnieje organ *Myśl bolszewicka*, w którym komuniści Dąbal, Heltman, Alban, Kostjuk wystąpili z projektem uproszczenia pisowni polskiej! To już u nas dawno zrobili futuryści. Wspomnijmy: „nusz w brzuchu" i tp. żarty. Gen. Michaelis w Kurjerze Warsz. pisze o książce Koleśnikowa *Polska i jej siły zbrojne*, z której wieje duch Iłłowajskiego. W Mińsku wyszła książka o procesie Hromady, oczywiście tendencyjna. Wyszły również agitacyjne utwory poetyckie A. Sałaguby Łukiszki, A. Alexandrowicza Fabryka śmierci i Wiązanka pieśni i piosenek po polsku.

Wreszcie w „zagranicznem" Kownie! Brzmi to dla nas dziwnie, ale trudno! Jest tak, dopóki nie będzie inaczej. Otóż, w Kownie odbyła się uroczystość 10-lecia istnienia gimnazjum polskiego, z udziałem przedstawicieli wszystkich narodowości, w serdecznym nastroju. Mowy prof. Birżyszki i p. Wilejszysa odznaczały się życzliwością. Ale jednocześnie niemal banda chuliganów rozbiła kino „Palladium" za wyświetlanie polskiego filmu.

Przegląd prasowy Min. Spraw Zagr. nie podaje nam wiadomości z Włoch, ani z Łotwy, Finlandji, Danji, Jugosławji, Turcji, Grecji, Rumunji; Daleki Wschód też nie jest wspomniany. Czyżby z tego wnosić należało, że się w tych krajach nic a nic nie dzieje coby miało z nami związek? Co do Włoch i Danji widzieliśmy na Wyst. Poznańskiej, że jest przeciwnie. Może nigdzie tak jak we Włoszech nie interesują się Polską, dzięki świetnej katedrze polonistyki w Padwie i akcji prof. Pollacka w Rzymie. W Łotwie i Turcji też ruch jaki taki koło polskich spraw bywa. O Jugosławji i Grecji nic nie wiemy.

Naogół z tego oficjalnego biuletynu za rok 1929, wynosi się wrażenie, że albo jest niedokładny, albo skandalicznie mało się robi dla naszej propagandy zagranicą. Zwłaszcza w dziedzinie wystawiania oper czy baletów, tłumaczeń powieści, obu rzeczy najbardziej popularyzujących kraj i naród. Przykre to, ale rzetelnego zainteresowania się nami nie widać.

Hel. Romer.

Kino Miejskie SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

Od dnia 15 do 19 stycznia 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy: **„Jego Chłopiec"** Dramat w 8 aktach. W rol. główn.: **Charles Rogers, Mary Brian i Chester Conklin.**

Nad program: **„Papin synek"** Komedja w 2 aktach.

Kasa czynna od godz. 3 m. 30. Początek seansów od g 4-ej. Następny program **„Bohater krwawej areny".** Ceny biletów: Parter 80 gr, balkon 40 gr.

KINO-TEATR **„HELIOS"** Mickiewicza 35.

Dziś ostatni dzień! Największa sensacja XX wieku! Wspaniały triumf genjusza ludzkiego. Cud techniki

KOBIETA na KSIĘŻYCU.

Niesłychanie sensacyjny dramat miłości i nienawiści, zazdrości i wierności. Najmonument. arcydzieło genjalnego Fr Langa (twórcy obrazów: „Nibelungi", Metropolis" i „Szpieg"). W roli gł. bożyszcze kobiet **WILLY FRITSCH** i czarująca **GERDA MAURUS** Akcja toczy się na ziemi i na księżycu oraz na międzyplanetarnym statku rakietowym podczas lotu na księżyc. Rozwiązanie zagadki księżyca. **Dla młodzieży dozwolone.**

UWAGA! Ze względu na 3 godz. trwanie seansu uprasza się Sz. Publiczność o punktualne przybycie na początki seansów o godz. 1. 4, 7 i 10 ej.

KINO-TEATR **„HELIOS"** Wilno, Wileńska 38.

JUTRO WIELKA PREMJERA! — — — — — — — — — — — — — **JUTRO WIELKA PREMJERA!**

Dawno oczekiwany największy przebój kinematografji światowej! Arcysensacja sezonu! Triumfalne arcydzieło genjalnego rosyjskiego mistrza W. TURŻAŃSKIEGO

„PIEŚŃ O ATAMANIE"

Romantyczne arcydzieło słynnego atamana, jego głęboko wzruszajca miłość ku księżniczce perskiej i tragiczne przygody na tle wód wielkiej rzeki ros.

W roli atamana **H. SCHLETTOW,**
księżn. persk. **LILJAN HALL-DAVVIS**
i dyplom. persk. **RUD. KLEJN-ROGGE.**

Niebywały rozmach inscenizacyjny.—Szalone napięcie.—Bajeczna wystawa.—Od godz. 6 ej odpowiednio dostosow. ilustrację muzyczną tworzy powiększona ORKIESTRA BAŁAŁAJEK I MANDOLIN. — 2 orkiestry. — Wszyscy miłośnicy kinem. winni ten arcyfilm widzieć! Na premjerę honorowe bilety nieważne. — — — — — — Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.15.

KINO-TEATR **„HOLLYWOOD"** ul. A. Mickiewicza 22.

Dziś ostatni dzień! Najnowsze Rewelacyjne Arcydzieło współpracy **Joe May'a i Eryka Pommera** **„ASFALT"** Potężny dramat z życia współczesnego wielkiego miasta.

W rol. gł. Najpiękniejsza na firmamencie filmowym, wschodząca gwiazda **BettyAmann, Gustaw Fröhlich** oraz **Albert Steinruck.**

Motto: Na śliskim wielkomiejskim asfalcie tak łatwo się potknąć... Ja się boję, tak strasznie się boję.. Ulicy...

Specjalna ilustracja muzyczna Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 25.

KINO-TEATR **„HOLLYWOOD"** ul. A. Mickiewicza 22.

JUTRO PREMJERA! JUTRO PREMJERA!

„PRZYSTAŃ MIŁOŚCI"

Reżyserja GREGORY LA CORA. W roli tytułowej urocza **Esther Ralston** i **Gary Cooper.**

Nad program: Komedja w 3 akt. p.t. **„Zwycięstwo miłości"** w roli gł. **Miss Polonja**

Specjalna ilustracja muzyczna. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.20.

KINO-TEATR **SŁOŃCE** Dąbrowskiego 5.

Od dziś dnia 17 go będzie wyświetlany rewelacyjny film **Ostatnie krwawe walki w Palestynie (Od Egiptu do Palestyny)**

Dramat w 10 aktach z autentycznemi zdjęciami ostatnich walk arabsko-żydowskich dokonanemi przez jednego ze śmiałych operatorów francuskich

Nad program: **Wielki Tygodnik Gaumonta.**

W sobotę i niedzielę kino czynne od g. 2. Dla młodzieży dozwolone. Bilety honorowe w sobotę i niedzielę nie ważne.

KINO **Piccadilly** Wielka 42. Tel. 17-85.

Dziś! Największa sława ekranu, niezrównana

Dolores del Rio jako **Tancerka z Moskwy.**

oraz bohater obrazów „Anioł Ulicy" i „Siódme Niebo" **Charles Farrel** w roli Wielk. ks. Michała w wstrząsającym dramacie „tancerka". Obraz ilustruje szereg postaci hist. czasów caratu: Mikołaja II, jego dwór, działaczy bolsz., oraz romantyczne przygody Wielk. Ks. Michała.

Prawdziwa miłość góruje ponad wszelkie przesady i rożnice klasowe.

Anons: **Jutro wielka premjera!** **Rój pięknych girlsów!** **Niebywałe pomysły!**

COHN i KELLY W HAREMIE

Zabawne przygody dwóch zbankrutowanych wspólników, ubarwione szeregiem dowcipnych wstawek. W rolach głównych pionerzy przebojowego komizmu **George Sidney i Mack Swain.**

Polskie Kino **WANDA** ul. Wielka 30, tel. 14-81

Dziś! To czego Wilno nie widziało! Pierwszy raz w Wilnie

ŻYCIE i PRZYSZŁOŚĆ KOBIETY. Film z zakresu higjeny Ciała Kobiecego.

UWAGA: **Dziś i jutro tylko dla panów! W poniedziałek wyłącznie dla pań.**

Początek seansów o g. 1, 3.30, 5 15, 7, 8 45, 10 30 w Ze względu na charakter filmu uprasza się o przybycie na początki seansów. Film wyświetla się bez ilustracji muzycznej.

KINO-TEATR **Światowid** Mickiewicza 9.

DZIŚ! — — — — **Dramat namiętności i pożądania** — — — — **DZIŚ!**

KWIAT NOCY.

Najwspanialsza kreacja naszej generalnej rodaczki **POLI NEGRI.** Kalifornja i życie poszukiwaczy złota. Niebywałe napięcie dramatyczne.

Nadprogram. Anons: Już wkrótce **Vilma Banky i Ronald Colnan** we wspaniałym dramacie **„PŁOMIEŃ MIŁOŚCI".**

KINO **LUX** Mickiewicza 11

Dziś! Triumfalny super-film, który wprawił w zdumienie cały świat. Największe arcydzieło filmowe naszych dni. **„Wshód słońca"** Coś, czego nie sposób określić wyrazami dzisiejszej mowy ludzkiej.

W rol. gł.: **JANET GAYNOR** i **G. O'BRIEN.** Reżyserja genjalnego Murnau. Nowa era w kinematografji. Prawdziwy cud techniki i sztuki Widz doznaje wrażenia, że przeżywa kawał życia, a nie, że widzi film

---

KINO-TEATR **SPORT** ul. Ludwisarska 4, II p. (sala Krengla)

Z powodu niezwykłego zainteresowania, jakie film ten wzbudził, na żądanie szerokich warstw publiczności w sobotę 18 i niedzielę 19 b. m. wyświetlany będzie jeszcze

„MECZ KRÓLÓW PIĘŚCI" Dempsey—Tunney

Wielki film sportowy, ilustrujący zawody, którym przyglądało się na specjalnie wybudowanym stadjonie 170.000 widzów. — — Całkowity przebieg walki 10 (rund). — Budowa stadjonu, trening obu mistrzów.

NAD PROGRAM: **DWIE DOSKONAŁE KOMEDJE.**

Kino czynne w soboty, niedziele i święta od godz. 2 ej p.p. Kasa czynna od godz 1. Pocz. seansów: 2, 4, 6, 8, 10.

Kino Kolejowe **OGNISKO** (obok dworca kolejow.)

Dziś! Wspaniały dramat w 10 akt. **„Pomszczona obelga"** (Turniej bokserski o kobietę)

W rolach głównych: **KAROL BRISON, LILIAN HAL DAVIS i JAN HUNTER.**

Luna-park na prowincji. Niezwyciężony Jack Groźny przeciwnik. Niespodziany triumf. Miłość, sztuka i majątek. Kobieta zmienną jest Ten trzeci. W porywie gniewu. W śmiertelnych zapasach Król ringu. Mistrz świata, niewolnik serca. Fatalna branzoletka. Początek seansów o godz. 5, w niedziele i święta o 4

Kursy Kierowców Samochodowych

Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie

97—1

ulica Ponarska 55. Telefon 13-30.

Przyjmuje się zapisy do grup XLV Amatorskiej dla Pań i Panów z nauką 5 tygodniową i XLVI Zawodową z nauką $2^1/_2$ miesięczną.

Początek zajęć w dniu 22 stycznia 1930 roku.

Dla łatwiejszego opanowania teorji do dyspozycji słuchaczy są silniki od 4-ch do 12-tu cylindrowych, wszelkie części podwozia W specjalnie urządzonej sali doświadczalnej odbywa się indywidualne szkolenie praktyczne, regulowanie silników, karburatorów, ustawienie zapłonu „Magneto" i „Delco". Szkolenie w prowadzeniu samochodu odbywa się na czterech typach nowoczesnych samochodów bez ograniczenia godzin jazdy

Gwarantuje się ukończenie Kursów i złożenie egzaminów bez dodatkowej opłaty, ułatwia się otrzymanie posady za pośrednictwem Kursów.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretarjat Kursów codziennie od godz. 12 do 18 przy ul. Ponarskiej 55, tel. 13-30.

Przy Kursach czynne są warsztaty remontowe dla samochodów i ciągówek rolniczych

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, Jan Lepieszo. zamieszkały w Wilnie przy ul. Zamkowej 15 m. 2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, iż w dniu 29 stycznia 1930 roku o godzinie 10 rano w Wilnie przy ul. Moniuszki 27, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości, należącej do dłużnika Edwarda Rawy, składającej się z urządzenia mieszkaniowego, oszacowanej dla licytacji na sumę 1.560 złotych na zaspokojenie pretensji T-wa S. Z. Stupel, Mowszy Złatkowicza, Manesa Barbakowa i Samuela Wolptana, oraz Henocha Korelskiego.

Komornik Sądu Grodzkiego J. Lepieszo.

3090/VI.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, III rewiru Konstanty Karmelitow, zam. w Wilnie, przy ul Gimnazjalnej 6—12 na zasadzie art 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 24 stycznia 1930 r. o godz. 10 rano w Wilnie przy ul. Styczniowej 3 odbędzie się sprzedaż z licytacji, należącego do Mieczysława Jędrzejewskiego F-ma „Wielopał" majątku ruchomego, składającego się ze stu dwudziestu szpadli do węgla i piętnastu tonn węgla, oszacowanego na sumę zł 1 100 na zaspokojenie pretensji T-wa Akc Zakł. Górniczo-Hutniczych i Fabr. Stoporków w sumie zł. 2.067 gr. 80 z %% i kosztami.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

3089/VI Komornik Sądowy K. Karmelitow.




Trójtonowy głośnik Marconivox cena zł. 120.

MARCONI SZCZYT RADJOFONJI WSPÓŁCZESNEJ



Najnowszy prostownik Marconi cena zł. 350

MARCONI... To imię obowiązuje. Umieszczone na radjosprzęcie jest niezawodną, jedyną gwarancją wysokiej i trwałej dobroci...

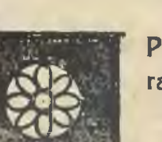
W każdy odbiornik, głośnik czy prostownik, noszący imię genjalnego wynalazcy Radjo, wbudowane jest 32 lata doświadczenia.

Przekonaj się sam... Każ sobie zademonstrować radjoodbiornik Marconi — a staniesz się wiernym zwolennikiem Marconi'ego, jak tysiące innych radjoamatorów.

Pamiętaj — początek i szczyt radjofonji — to...

Marconi

Odbiornik Detektorowy Marconi cena kompletu. zł. 44.



Trójtonowy głośnik Marconivox Elektrodynamiczny cena zł. 575.



Ekradyna Marconi, „Ujarzmiona Siła" cena zł. 1100.

POLSKIE ZAKŁADY MARCONI S. A.

WARSZAWA, ul. Narbutta 29.

„KONTINENTS"



ŚNIEGOWCE i KALOSZE TRWAŁE i ELEGANCKIE

Grand Prix Paris 1927
Gold medal Paris 1927
Grand Prix Libau 1926, 1927
Grand Prix Mitau 1927
Gold medal Riga 1917

Nab. od „PROWODNIKA"

Wielki złoty medal **Wilno** 1928

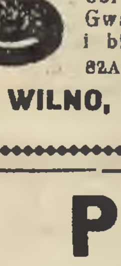
JAKOŚĆ GWARANTOWANA!

Wielki wybór gatunków luksusowych

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE

Przedstawicielstwo i skład fabryczny

Dom Handlowy B-cia TROCCY **Wilno, ul. Niemiecka 26 Telefon 625.** 4243



W. JUREWICZ

były majster firmy **„Paweł Bure"** poleca najlepsze zegarki, sztućce, obrączki ślubne i inne rzeczy. Gwarantowana naprawa zegarków i biżuterji po cenie przystępnej. SZACUNEK KAMIENI — BEZPŁATNY.

WILNO, Adama Mickiewicza 4. 2468

Przetarg

na wykonanie robót stolarskich.

Dyrekcja Dróg Wodnych w Wilnie ogłasza przetarg publiczny na wykonanie robót stolarskich, dotyczących budowy ślizgacza i motorówki. Oferty podpisane przez oferentów należy wnosić do Sekretarjatu Dyrekcji Dróg Wodnych w Wilnie, ul. Mickiewicza 23, na oryginalnych formularzach w opieczętowanych kopertach z nadpisem: „Oferta na wykonanie robót stolarskich, dotyczących budowy: ślizgacza i motorówki w Zarządzie Dróg Wodnych w Wilnie", do dn. 28 stycznia 1930 roku do godz. 11-ej, w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert przez komisję przetargową. Przy otwarciu ofert mogą być obecni oferenci lub ich upełnomocnieni zastępcy.

Wadjum w wysokości 5% oferowanej sumy należy złożyć w gotówce lub w papierach wartościowych do kasy Dyrekcji Dróg Wodnych w Wilnie przed złożeniem oferty.

Wszelkich wyjaśnień w sprawie powyższego przetargu oraz warunki przetargu, rysunki i formularz ofertowy udziela Oddział Mechaniczny Dyrekcji Dróg Wodnych w Wilnie, pokój Nr. 13 w godzinach urzędowych.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od wysokości oferowanej sumy.

Dyrekcja.

STARSZA NAUCZYCIELKA daje lekcje języków i korepetycje. Słowackiego 4—6. 0

Oszczędności na oprocentowanie najpewniej lokuje Wileńskie Biuro Komisowo Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152

Bezpłatnie pieniądze lokujemy z gwarancją zwrotu w terminie. 213 „Dom H K „ZACHĘTA" Mickiewicza 1, tel. 9-05

SPÓLNICZKI znającej się dobrze na kuchni z niewielkim kapitałem poszukuję. Zgłaszać się: ul. Kalwaryjska 9, jadłodajnia.

Paryżanka nauczycielka rutynowa poszukuje lekcji w zakresie gimnazjalnym ul Św.-Jakóbska 6 m. 5 od godz. 12 ej do 3 ej.

Zgub. legitym. kolejową wyd. przez P. K. P. w Wilnie na im Filomeny Gocko, unieważnia się

ENERGICZNYCH Pań i Panów w charakterze agentów domokrążnych dla rozpowszechniania w domach prywatnych wyrobów artystycznych, poszukujemy. Pierwszeństwo mają byli sprzedawcy dolarówek i książ lekarskich. Oferty pod „Sto złotych kaucji" do Kur. Wileńskiego. 176

MAJĄTEK ZIEMSKI z pięknemi zabudowaniami niedaleko od st. kol. w pow. święciańskim do sprzedania za 10.000 dol. z rozterminowaniem wpłat. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152

PIANINA do wynajęcia. Reperacja i strojenie. Ul. Mickiewicza 24—9 Estko. 2234

Przepisywanie na maszynie fachowo, szybko i tanio. Wileńskie Biuro Komisowo Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152 2

Ogłoszenie. ZASTĘPCY powiększeń portretowi, wolny przejazd kolejami, stała pensja i prowizja. Oferty Firma **„KRAKUS"** Kraków, Skrzynka Poczt. 8.

Akuszerka Marja Brzezina przyjmuje od 9 rano do 7 w. ul. Mickiewicza 30 m. 4. W. Zdr Nr. 3093.

Poszukuję jakiejkolwiek pracy (służąca, obsługaczka i t. p) wzamian za mieszkanie. Zgłoszenia ul. Pióromont 11 K. Czekałowska.

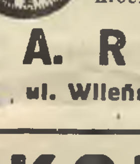
INŻYNIER BOLESŁAW FROM **Kursy kierowców samochodowych.** Centrala: Warszawa. Oddz.: Lwów, Suwałki, Bereza Kart., Zegrze, Włocławek, Płock, Kutno, Łomża, Mława, Katowice i inne. **Wilno, W. Pohulanka 9** Dyplom nasz ułatwia otrzymanie posady w całej Polsce, ponieważ Szkoła znana jest wszędzie.

Zgub. ks. wojsk. wyd. przez P. K U Święciany na imię Alfonsa Kondrackiego roczn. 1896 unieważnia się.

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną

NAJLEPSZY **WĘGIEL** górnośląski koncernu **„PROGRES"** oraz koks wagonowo i od jednej tonny w szczelnie zamkniętych i zaplombowanych wozach dostarcza Przedstawicielstwo Handlowo-Przemysłowe **M. DEULL** egzystuje od r. 1890

Biuro: Wilno, Jagiellońska 3-6, tel. 811 Składy węglowe: Słowackiego 27, tel. 14-46



KTO CHCE NABYĆ TANIO I DOBRE ZEGARKI niech się zwróci do wznowionej firmy **A. RYDLEWSKI** ul. Wileńska 10, istniejącej 45 lat. 1

KONKURS.

Magistrat m. Wilna ogłasza konkurs na posady SEKWESTRATORÓW.

WARUNKI KONKURSU:

1) obywatelstwo polskie,
2) średnie wykształcenie ewentualnie kilkuletnia praktyka biurowa,
3) kaucja w gotówce względnie w zastawie hipotecznym w kwocie nie mniejszej 5 000 zł.

Oferty wraz z dowodami składać w Magistracie m. Wilna, pokój Nr. 45 do dnia 27 stycznia 1930 r.

Magistrat m. Wilna.

— OSZCZĘDZAJ —

ubezpieczając się na życie w P. K. O.

Ubezpieczenia mieszane i posagowe bez badania lekarskiego ze składkami miesięcznemi począwszy od 3-ch złotych.

Zgłoszenia przyjmują i informacyj udzielają: Oddział P. K. O. w Wilnie, Mickiewicza 7, wszystkie urzędy pocztowe oraz upełnomocnieni zastępcy.

Chcesz do **FILMU?** Pisz zaraz, podaj adres, fotografję i znaczek poczt. **„EMPEFILM"** — Kraków XI.

KURJER WILEŃSKI Spółka z ogranicz. odpowiedz. DRUKARNIA i INTROLIGATORNIA „ZNICZ" WILNO, Ś-TO JAŃSKA 1, TEL. 3-40

Dzieła książkowe, druki, książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa WYKONYWA PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3, Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6—7 wiecz. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—2 ppoł. Ogłoszenia przyjmują się od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetrowy przed tekstem — 40 gr., w tekście I, II str. — 30 gr., III, IV, V, VI — 35 gr., za tekstem — 15 gr., kronika rekl.-komunikaty — 1.00 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne — 50% drożej, z zastrzeżeniem miejsca — 25% drożej, w numerach niedzielnych i świątecznych — 25% drożej, zagraniczne — 100% drożej, zamiejscowe — 25% drożej. Dla poszukujących pracy 30% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca „Kurjer Wileński" S-ka z ogr. odp. Druk. „Znicz" Wilno, ul. Ś-to Jańska 1, telefon 3-40. Redaktor odpowiedzialny **Antoni Wiszniewski**